

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 66 (11 402)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 3/4/5 kwietnia 1981

Cena 1 zł  
Wyd. AB

6 kwietnia  
XI posiedzenie  
Sejmu PRL

(PAP) Prezydium Sejmu po stanowiło zwołać posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 6 kwietnia 1981 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje informacje prezesa Rady Ministrów o aktualnej sytuacji kraju.

## Zebrania klubów poselskich

(PAP) 6 bm. — przed posiedzeniem Sejmu — odbędą się zebrania klubów poselskich.

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się o godz. 8.30, w gmachu Sejmu, Sala Kolumnowa.

Klub Poselski ZSL zbierze się w gmachu Sejmu, sala 118, o godz. 8.30.

Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się o 8.30, w gmachu Sejmu, sala 101.

## M. Jagielski w Waszyngtonie

(PAP) W środę przybył do Waszyngtonu I zastępca prezydenta Rady Ministrów PRL, współprzewodniczący Polsko-Amerykańskiej Komisji do Spraw Handlu Mieczysław Jagielski. Składa on wizytę w USA na zaproszenie współprzewodniczącego strony amerykańskiej Komisji Polsko-Amerykańskiej ministra handlu Malcolma Baldrige'a.

Witając polskiego wicepremiera na lotnisku w Waszyngtonie M. Baldrige oświadczył, że rozmowy polsko-amerykańskie, jakie przez najbliższe dwa dni toczyć się będą w stolicy Stanów Zjednoczonych, prowadzone będą w duchu tra-

Dokończenie ze str. 2

## W telewizji amerykańskiej na temat sytuacji gospodarczej Polski

(PAP) W środę wieczorem stacje systemu niekomercyjnego telewizji Stanów Zjednoczonych nadają późgodzinny program publicystyczny poświęcony Polsce, a w szerszej głośności sytuacji gospodarczej naszego kraju i problemom współpracy amerykańsko-polskiej, głównie zaś możliwości i formom współpracy gospodarczej Stanów Zjednoczonych z Polską.

Uczestniczący w dyskusji televizyjnej amerykańscy eksperci, przedstawiciele instytutów naukowych i banków aktualna sytuacja gospodarcza Polski oceniali jako nad wyraz trudną. Wyrażano jednak pogląd, że kraj o tak rozwiniętej strukturze gospodarczej dysponujący tak bogatymi zaobyczajami surowców naturalnych, a przede wszystkim tak wykwalifikowaną kadra robotniczą i techniczno-inżynierową powinien stosunkowo szybko wyjść z obecnego kryzysu. Na dokonanie tego wyrażano przypuszczenia, potrzebnych

## Rozmowy szefów dyplomacji ZSRR i RFN

(PAP) Na zaproszenie rządu radzieckiego przybył do Moskwy wicekanclerz RFN, minister spraw zagranicznych tego kraju, Hans-Dietrich Genscher. Na lotnisku powitał go minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. Rozpoczęły się rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z szefem dyplomacji RFN Hansem-Dietrichem Genscherem.

## Bydgoszcz

### Wspólny komunikat radnych WRN i MKZ „Solidarność”

(PAP) We wspólnym oświadczeniu przyjętym na zakończenie rozmów delegacji Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z Komitem Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych uznano, że do 5 kwietnia zostanie opublikowany w prasie komunikat radnych WRN w Bydgoszczy i MKZ „Solidarność” z 19 marca. Oto tekst tego komunikatu:

Dnia 19 marca 1981 roku

Dokończenie na str. 2

### Pierwszy numer tygodnika „Solidarność”

(PAP) Z datą 3 kwietnia ukazał się pierwszy numer ogólnopolskiego tygodnika związkowego „Solidarność” wydawanego przez KKP NSZZ „Solidarność”. Połowa nakładu, wynoszącego 500 000 egzemplarzy, będzie sprzedawana w kioskach „Ruchu”, pozostała część przeznaczona jest głównie na prenumeratę związkową i wiejską. Zespół redakcyjny nowego pisma składa się z około 30 osób, a redaktorem naczelnym jest Tadeusz Mazowiecki.

Pierwszy numer „Solidarności” liczy 16 stron. Na stronie tytułowej zawiera artykuł wstępny, zdjęcie z odsłonięcia pomnika poległych stoczniówców oraz artykuły Tadeusza Mazowieckiego „Początek rozmów”. W numerze przedstawiono m.in. obszerną dokumentację dotychczas przesłuchaną po-

Dokończenie na str. 2

tylko sukcesywnego rozwiązywania poszczególnych problemów, ale także programem takich wspólnych działań, które mogą w przyszłości skutecznie zapobiegać powstawaniu konfliktów.

W dyskusji członkowie Rady Ministrów ustosunkowali się pozytywnie do zawartego porozumienia. Wskazali na jego rolę w zapobieżeniu strajkowi. Jednocześnie zwrócił uwagę, że niektóre ujęcia wymagają dodatkowych wyjaśnień. W porozumieniu brak jest także ustosunkowania się przedstawicieli „Solidarności” do przedstawionych przez rząd w czasie rozmów postulatów, dotyczących warunków stabilizacji sytuacji w kraju.

Formułując te zastrzeżenia do rozpatrzenia w odrebnym trybie Rada Ministrów generalnie akceptowała podpisane porozumienie. Uważała, że razem z Komitem do spraw Współpracy ze Związkami Zawodowymi do przedstawienia w toku następnych rozmów z przedstawicielami „Solidarności” problemów związanych ze wspólną odpowiedzialnością za zahamowanie strajku i jednocześnie po-

winnych stać się platformą nie-

Dokończenie na str. 2

### Decyzja komisji EWG w sprawie dostaw żywności dla Polski

(PAP) W Brukseli podano do wiadomości, że w odpowiedzi na postanowienie przywódców krajów EWG, podjęte 24 marca br. w Maastricht, komisja przekazała we wtorek obrażającym w Brukseli ministrom rolnictwa krajów członkowskich propozycje w sprawie eksportu do Polski w najbliższym czasie następujących produktów spożywczych: 10 000 ton mąki, 5 000 ton serów twardych, 2 000 ton mleka pełnego w proszku, 30 000 ton mleka odciąganego w proszku, 30 000 ton mięsa, 50 000 ton cukru, 20 000 ton oleju rzepakowego lub 50 000 ton ziarna rzepakowego, 175 000 ton jeczenia, 25 000 ton żyta, 200 000 ton zbóż paszowych.

Ceny powyższych produktów postanowiono obniżyć o 15 proc. w porównaniu z poziomem cen światowych z wyjątkiem cukru — o 10 proc.

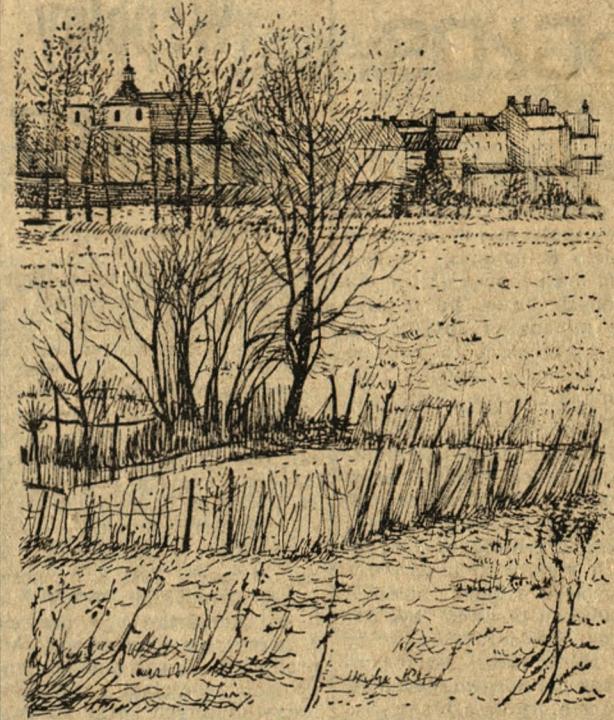
## Prokuratura Generalna

### W sprawie wydarzeń w Bydgoszczy

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej Prokuratura Wojewódzka w Bydgoszczy prowadzi pod nadzorem Prokuratury Generalnej śledztwo w związku ze znanymi powszechnie wydarzeniami w Bydgoszczy. Prowadzone aktualnie czynności skoncentrowane są przede wszystkim na ustaleniu okoliczności doznania obrażeń ciała przez 3 osoby oraz na ustaleniu osób winnych spowodowania tych obrażeń.

Zespół prokuratorów dokonał dotychczas przesłuchania po-

## Ze szkicownika wielkopolskiego



Skoki, to miejscowości położona niedaleko Poznania, znana z dużych walorów krajobrazowych. Położona między jeziorami, przyciąga latem licznych turystów i wczasowiczów. Rysunek ukazuje panoramę miasteczka od strony południowej.

Rys. - Krystyna Popiak

## Zmiany w ordynacji wyborczej i statucie partii

(PAP) W uchwalę przyjętej na IX Plenum, KC PZPR opowiedział się za takiimi zmianami w statucie partii, za gwarancjami instytucjonalnymi, które zapewnia pełną realizację leninowskich norm życia partii. Decyzja plenum wprowadzono też zmiany i uzupełnienia do regulaminu wyborów władz i delegatów w PZPR.

Oto niektóre z nich:

• Wprowadzenie zmian i uzupełnienia do regulaminu wyborów władz i delegatów w PZPR zgodnie z postulatami i uwagami zgłoszonymi poprzez organizacje partyjne.

• Członkowie PZPR mają wszystkie niezbędne uprawnienia w swobodnym kształceniu na zebraniach i konferencjach, trybu tworzenia kandydatów i składu personalnego władz.

• Podstawowa zasada wyborów, zgodna z pkt. 27 Statutu PZPR jest tajność wyborów

do władz partyjnych wszystkich szczebli.

• Druga podstawowa zasada demokratycznych wyborów w partii jest wprowadzenie nieograniczonej liczby kandydatów do władz i na delegatów.

• W regulaminie nie ma jakiegokolwiek zapisu o obligatorijnym udziale przedstawicieli nadzorczych instancji w komisjach skruteacyjnych zebrani i konferencji.

• Spośród innych ważnych zmian i uzupełnienia warto podkreślić m.in. zalecenia, by se kretarzami dop. i op. wybierani byli członkowie PZPR po siadającym co najmniej 3-letni stażu partyjnym, sekretarzami komitetów gminnych, miejsko-gminnych, miejskich, dzielnicowych, zakładowych i średnich wioskowych — o 5-letnim stażu a sekretarzami KW członkowie PZPR — o minimum 7-letnim stażu partyjnym.

## W USA do zamachu na prezydenta

## Wzrost popularności R. Reagana

(PAP) Przeprowadzony wspólnie przez sieć telewizyjną ABC i dziennik „Washington Post” sondaż opinii publicznej bezpośrednio po zamachu na Reagana, wykazał, jak można było oczekiwac, wyraźny wzrost sympatii dla prezydenta. 73 procent ankietowanych wyraziło poparcie dla Reagana, wobec 63 procent przed miesiącem. Równocześnie 65 procent respondentów opowiedział się za wprowadzeniem kontroli broni pozostałą

cej w reakach prywatnych (57 procent przed miesiącem). Razem 80 procent pytanych wątpiło w skuteczność takiej kontroli, stwierdzając że krok ten nie powstrzyma fałszywych.

Ponadto 68 procent osób jest zdania, że wiceprezydent Bush w każdej chwili jest zdolny do przejęcia obowiązków szefa państwa, natomiast mniej niż połowa wyraziła się pozytywnie o sposobie, w jaki sekretarz stanu Haig wykonuje swoje obowiązki.

## Moskwa

## Wyrok za działalność antyradziecką

(PAP) Jak informuje agencja TASS, Sąd Miejski w Moskwie ogłosił w czwartek wyrok skazujący 32-letnią Tatianę Osipową na 5 lat pozbawienia wolności i 5 lat zesłania.

Po trzydniowej otwartej rozmowie sądowej sąd uznał winę T. Osipowej, która w latach 1968-80 zajmowała się antyradziecką agitacją i propagandą w celu osłabienia władz radzieckich.

## ODGŁOSY

## Po partnersku

Po podpisaniu gdańskiej umowy społecznej mówiono, że osiągnięto kompromis, w którym nie ma ani zwycięzców, ani pokonanych. Teraz, po porozumieniu marcowym spotkać się można z poglądem, że jest ono kompromisem, w którym zwycięzcami są obydwie strony: "Solidarność" i rząd.

Jeśli przyjąć taką interpretację — oznaczać może to, że w minionych siedmiu miesiącach wszyscy zblizyli się ku zrozumieniu prawdy, iż w negocjacjach między związkami zawodowymi a rządem intencja obydwu stron powinno być dobro kraju, społeczeństwa. Ta sytuacja zbliża się do równoprawnego partnerstwa, pożądane go obecnie zarówno przez "Solidarność", jak i przez rząd. Świadczy o tym jednoznaczne w swej wymowie środowe oświadczenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej "Solidarności" oraz wicepremiera Stanisława Rakowskiego.

Partnerskie negocjacje, partnerski dialog — oto, czego ma prawo oczekwać "Solidarność" w rozmowach z przedstawicielami władz. Z kolei reprezentanci rządu, władz — jak to deklarują — muszą widzieć w "Solidarności" nie przeciwników, lecz partnerów. A skoro tak, to obie strony muszą się uczyć po partnersku rozmawiać, do czego — to wiemy — nie są przyzwyczajone. Ale brakiem nawyków nie powinno się tłumaczyć.

W partnerstwie nie może być uprzedzeń po żadnej stronie, co nie oznacza, że teraz już ich nie ma. Tym bardziej uprzedzić i obaw trzeba się wyzbywać. Będzie to się działać tym łatwiej, im wygodniejsze będzie równoprawne partnerstwo obydwu stron.

TADEUSZ KACZMAREK

## "Otwarte drzwi" w poznańskiej AWF

Dorocznym zwyczajem Rada Uczelniana SZSP Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu organizuje "otwarte drzwi" dla kandydatów do tej uczelni. Spotkanie zainteresowanych odbędzie się w najbliższą niedzielę — 5 kwietnia — w auli AWF przy ul. Marszałkowskiej 27/39; o godz. 10 — dla kandydatów na studia na Wydziale Wychowania Fizycznego, a o 12 — dla kandydatów na Wydział Turystyki i Rekreacji. (w)

## Uchylić w trybie pilnym

## Posłowie w sprawie "dekrety dynastycznego"

(PAP) Wszyscy — jak się okaże — są za uchyleniem dekretu Rady Państwa z 5 października 1972 r. "O zaopatrzeniu emerytalnym osób zajmujących kierownicze stanowiska polityczne i państwowie oraz członków ich rodzin", zwanego "dekretem dynastycznym".

Dowiodła tego dyskusja na posiedzeniu sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych w dniu 1 kwietnia br., na którym rozpatrywane były skargi, wnioski i postulaty.

Obywatele indywidualnie i grupowo występujący — do połowy w tej sprawie podczas spotkań i w listach kierowanych do nich osobiście i do sejmowych komisji — uważały, że dekret nie jest zgodny ze sprawiedliwością społeczną. Posłowie są podobnego zdania. Jeśli wokół dekretu wytwarzają się tyle nieporozumień — mówią posłanka Eugenia Kemparowa, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich

## Wspólny komunikat radnych WRN i MKZ NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy

Dokończenie ze str. 1

rozpoczęła się VI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, na której, oprócz radnych byli zaproszeni goście, wśród których byli obecni przedstawiciele MKZ NSZZ "Solidarność" pod przewodnictwem Jana Rulewskiego. Na sali obecny był specjalny wykładowca Polski prof. dr Romuald Kukulowicz oraz wicepremier Stanisław Mach.

Zgodnie z ustaleniem w dniu 5 marca 1981 r. na posiedzeniu Prezydium WRN nie mieli oni przedstawić w punkcie 3. "zapytania i wolne wnioski" problemów społeczno-prawnych sytuacji rolnictwa i rolników indywidualnych oraz sprawy wyżywienia narodu. Ponadto zamiarem delegacji MKZ NSZZ "Solidarność" było przedstawienie radnym zagadnień, związanych z ogólnopolskim strajkiem okupacyjnym chłopów — członków NSZZ "Solidarność" w gmachu WK ZSL w Bydgoszczy.

Przewodniczący MKZ Jan Rulewski pozwieronał przedstawicieli Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagoszczanowianie Przestrzennego Andrzeja Młodeckiego zaproponował przerwanie dyskusji nad planem społeczno-gospodarczym i budżetem na rok 1981 województwa bydgoskiego. W uzasadnieniu podał m. in. potrzebę rozpatrzenia bardzo dużej ilości interpellacji radnych złożonych w trakcie sesji oraz konieczność włączenia do prac nad planem nowego województwa bydgoskiego i pełnieszego uwzględnienia 10-punktowego programu premiera. Radny A. Młodecki przedstawił wniosek

o kontynuowanie obrad na kolejnym posiedzeniu tej samej sesji.

Wniosek ten większość głosów został przyjęty. Następnie przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Edward Berger zamknął obrady, nie wyczerpując przyjętego po rządu taj. 1. uchwalenie planu pracy WRN na rok 1981; 2. odpowiedzi wojewodowi na interpelacje; 3. wolne wnioski.

Wobec tego nie zrealizowano zobowiązania podjętego na dniu 5 marca 1981 r. na posiedzeniu Prezydium WRN nie mieli oni przedstawić w punkcie 3. "zapytania i wolne wnioski" problemów społeczno-prawnych sytuacji rolnictwa i rolników indywidualnych oraz sprawy wyżywienia narodu. Ponadto zamiarem delegacji MKZ NSZZ "Solidarność" było przedstawienie radnym zagadnień, związanych z ogólnopolskim strajkiem okupacyjnym chłopów — członków NSZZ "Solidarność".

Stanowisko przewodniczącego WRN E. Bergera spotkało się z protestem przedstawicieli MKZ NSZZ "Solidarność", w międzyczasie przedstawicieli MKZ NSZZ "Solidarność".

Przewodniczący MKZ Jan Rulewski pozwieronał przedstawicieli Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagoszczanowianie Przestrzennego Andrzeja Młodeckiego zaproponował przerwanie dyskusji nad planem społeczno-gospodarczym i budżetem na rok 1981 województwa bydgoskiego. W uzasadnieniu podał m. in. potrzebę rozpatrzenia bardzo dużej ilości interpellacji radnych złożonych w trakcie sesji oraz konieczność włączenia do prac nad planem nowego województwa bydgoskiego i pełnieszego uwzględnienia 10-punktowego programu premiera. Radny A. Młodecki przedstawił wniosek

1. radni wystąpili na piśmie do Prezydium WRN o zwołanie w ciągu 7 dni drugiej części sesji w trybie nadzwyczajnym;

2. integralną częścią tej sesji będzie udzielenie głosu przedstawicielowi MKZ NSZZ "Solidarność";

3. na posiedzenie sesji za-

proszeni zostaną wszyscy przedstawiciele MKZ NSZZ "Solidarność", uczestniczący w obradach sesji w dniu 19 marca 1981 r. według listy obecności.

Równocześnie radni zaproponowali zakończenie w dniu dzisiejszym dyskusji w sporządzonych punktach, wychodząc z założenia, iż wszystkie pozostałe sprawy i postulaty będą przedstawione podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej z możliwością dyskusji i pełnej wymiany poglądów. Sposób rozwiązania sporanych kwestii podczas sesji jest zauważalny ustawą o radach narodowych.

MKZ NSZZ "Solidarność" ustosunkowując się do przedstawionych przez radnych propozycji zajął następujące stanowisko:

1. MKZ NSZZ "Solidarność" aprobuje zajęte przez radnych stanowisko;

2. na sesji WRN domagać się będzie wyciągnięcia surowych konsekwencji do odwołania właściwego w stosunku do osób winnych zaistniałego na VI sesji konfliktu.

MKZ NSZZ "Solidarność" protestuje przeciwko bezprzykładowej interwencji organów Milicji Obywatelskiej na sali obrad w trakcie wspólnej pracy zespołu radnych WRN i członków MKZ NSZZ "Solidarność" nad komunikatem.

Wspólny komunikat podpisali — ze strony radnych WRN: K. Gawiński, Z. Bartel, M. Kielnik, T. Marchlik, M. Rozwadowski, K. Strzyżewski; ze strony MKZ NSZZ "Solidarność": J. Wendelich, B. Magierowski, L. Winiarski, S. Pastuszewski, T. Szymański. PAP

## Stanowisko Prezydium WK SD w Poznaniu

## System reglamentacji nie odpowiada sprawiedliwości społecznej

Prezydium WK SD w Poznaniu, na swoim posiedzeniu 1 bm. z zadowoleniem przyjęło zawarcie porozumienia między Komitetem d.s. Związków Zawodowych Rady Ministrów a delegacją KKP NSZZ "Solidarność" oraz uchwały oleniarnego posiedzenia KKP NSZZ "Solidarność" w Gdańsku z 31. III i 1. bm. Prezydium wyraziło nadzieję, że wypracowane stanowiska będą podstawa dla trwałego procesu normalizacji i stabilizacji sytuacji w naszym kraju.

Na posiedzeniu omówiono też udział delegacji poznańskiej na XII Kongresie Stronnictwa oraz jego wyniki.

W dalszej części posiedzenia Prezydium WK SD zajęło stanowisko w sprawie systemu re-

glamentacji niektórych artykułów żywiościowych, uważając, że wprowadzony od 1 bm. system reglamentacji, zwłaszcza mleka, nie odpowiada za sadom równości i sprawiedliwości społecznej.

"Opowiadamy się — czytamy w uchwalę — za przestrzeganiem podstawowej zasady, że o wysokości przydziału decyduje rodzaj i charakter wykonywanej pracy, bez uwzględniania nieuzasadnionego w tym przypadku podziału na gospodarkę uspołecznioną i nieuspołecznioną. Obecnie stosowane zasady przydziału na przykład dla właścicieli i pracowników zakładów rzemieślniczych oraz prywatnego handlu i usług są niezgodne z Uchwałą Kongresu SD oraz ze stanowiskiem Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium CK SD w sprawie rozwoju sfery usług i drobnej wytwórczości". (na)

## Posiedzenie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

Podejmujemy również wysiłki dla uzyskania dopływu z innych krajów niezbednych kredytów, a także materiałów i żywiości. Jednakże warunkiem zaufania do naszej zdolności rozwiązywania powstałych problemów, czynnikiem, który sprzyjać będzie wychodzeniu naprzeciw naszym potrzebom ze strony innych państw jest stabilizacja i nasza własna praca.

W tej sytuacji trzeba czynić wszystko dla umacniania się rozmów i odpowiedzialności, przeciwstawiać tendencjom ekstremistycznym i dezercentom społeczeństwa oraz naruszaniu prawa. Ważnym zadaniem jest zapewnienie warunków dla niezakłócanego funkcjonowania gospodarki i pracy urzędów. Nie wolno utrudniać działalności administracji, ograniczać kompetencje dyrektorów i zakładowego personelu organizującego produkcję. Porządek społeczny powinien być po wszechnie i bezwzględnie przestrzegany. Rząd w swojej pracy spotyka

się z pełnym zrozumieniem i poparciem ze strony kierownictwa partii i także sojuszniczych stronnictw — ZSL i SD, docenia również życzliwy stosunek szerokich rzesz bezpartyjnych. Swoim działaniem rząd będzie tworzył warunki dla korzystania z wszelkich pożytecznych inicjatyw. Dażymy niezmiennie do konstruktywnego wsparcia i wzajemnego zaufania ze zwiazkami zawodowymi, będziemy w tej sprawie wysuwać nowe propozycje. Liczymy na Radę i udział w rozwiązywaniu istniejących problemów ludzi nauki i kultury, na aktywność organizacji społecznych.

Nade wszystko liczymy na założy zakładów pracy, na klasę robotniczą, której odbicie działy ma decydujące znaczenie dla losów Polski.

Główym problemem jest obecnie troska o rytm produkcji, a więc o zaopatrzenie rynku, zaspakajanie potrzeb społecznych. Rząd liczy, że tego wysiłki w tej dziedzinie zostaną wsparte obywatele, poszata założ. (PAP)

## Ujęcie podejrzane

## o włamanie do kościoła

## INFORMACJA WŁASNA

rodziny. Zatrzymanie było już tylko formalnością.

Trudniej natomiast było odzyskać przedmioty liturgiczne, które stanowiły cel włamania. Sprawca po rozerwaniu tabernakulum, zabrał bowiem monstrancie, kielich z konsekwami komunikantami, kustodei, rurki liturgiczne, a także lódki do kadzidła. Część tych przedmiotów kultu poza ich szcześciolnym znaczeniem sakralnym, posiadała wartość historyczną. Wielkość skradzionych przedmiotów wynosiła ponad 10 tysięcy złotych.

Zaraz po zgłoszeniu o włamaniu (26 marca br.) do kościoła, funkcjonariusze posterunku MO w Czerwonaku zatrzymali sprawcę. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

Inauguracyjny numer "Solidarności" zawiera ponadto akt założycielski i pierwsze ogłoszenie oznaczające powstanie organizacji, której nazwa "Solidarność" jest zapisana na czele. Wszystko to w dniach 19–29 marca. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

Zaraz po zgłoszeniu o włamaniu (26 marca br.) do kościoła, funkcjonariusze posterunku MO w Czerwonaku zatrzymali sprawcę. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

Wszystko to w dniach 19–29 marca. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

Wszystko to w dniach 19–29 marca. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

Wszystko to w dniach 19–29 marca. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

Wszystko to w dniach 19–29 marca. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

Wszystko to w dniach 19–29 marca. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad Jadwigi Jankowskiej z przewodniczącym MKZ regionu "Mazowsze". Zbigniewem Bujakiem, artykułem Kazimierza Dziewanowskiego, "Nie za późno nie za wcześnie" w Wiesławie Grocholi o strajku ostrzegawczym w "Ursusie".

## telefony donoszą....

W Pile wpadła pod samochód osobowy 7-letnia dziewczynka, przebiegającą przez jezdnię w odległości kilku metrów od przejścia dla pieszych. Odwieziono ją w ciężkim stanie do szpitala.

Na ul. Pułaskiego w Kaliszu został potrącony przez "Zukę" 8-letni chłopiec, który nagle wyszedł na jezdnię za stojącego samochodu. Stwierdzono u niego ogólne obrażenia.

U zbiegu ulic Głogowskiej i Zamenhoffa w Ostrowie Jadący nieprzepisowo kierowca ciężarówki potrącił motorowerzystę. Stwierdzono u niego ogólne obrażenia i przewieziono go do szpitala.

W wsi Borek w województwie kujawsko-pomorskim spłonął stół o wartości 40 000 zł. Podpalili go 5-letni chłopiec podczas zabawy zapalającym.

W dniu 27 kwietnia w Lesznie doszło do pożaru w budynku mieszkalnym. W wyniku pożaru zginęły dwie osoby.

## Gwałtowne walki

## w Libanie

(PAP) We wschodniej części Libanu, w miejscowości Zahle, trzećim co do wielkości mieście libańskim, walki między prawowicymi formacjami falangi a żołnierzami syryjskimi z Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa. Od północy do świątyni w czwartek użyto najcięższych rodzajów broni, artylerii, moździerzy i rakiet. Nad ranem bilans strat wynosił 10 zabitych. Jest to już drugie poważne starcie w tym miesiącu w ciągu ostatnich 3

# Określanie prawdy

O Czerwcu 1956 rozmowa z socjologiem

prof. dr. hab. Januszem Ziolkowskim

**C**hociaż w latach 1972 — 1980 kierował pan w Sekretariacie UNESCO w Paryżu programem międzynarodowego rozwoju nauk społecznych, a także był pan dyrektorem Wydziału Rozwoju Kulturalnego, sprawdza mnie do pana inna sprawą — zbliżającą się 25-lecie Poznańskiego Czerwca 1956.

— W 1957 roku kierowałem zakładem terenowych badań socjologicznych Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza. Opracowaliśmy tam między innymi materiały dotyczące Poznańskiego Czerwca roku 1956. Skupiliśmy się na ekonomiczno-społecznych przyczynach strajku w HCP, publikując potem niektóre opracowania w redagowanej przez mnie „Kronice miasta Poznania”. Wiele jednak z tych materiałów nie ujrzało światła dziennego — choćby tekstanki socjologicznej.

— Teraz podjął pan kontynuację problematyki Czerwca 1956...

— Po święcie Czerwca. Tymczasowy Komitet Porozumiewawczy Środowisk Twórczych w Poznaniu na pierwszym planie postawił sobie zadanie upamiętnienia Czerwca 1956. Tych inicjatyw jest zresztą dużo, z różnych środowisk — robotniczych, naukowych, studentycznych, z „Cieśliskiego”, „Solidarności”. Koordynuje całość poczyna Komitet dotyczących Czerwca 1956. Zamierza się opracować całościowa monografia naukowa o Czerwcu 56; będzie gotowa za dwa — trzy lata. W końcowej natomiast fazie znajduje się opracowywanie trzech publikacji. Jedna, popularno-naukowa, zaś wierac będzie między innymi kalendarium wydarzeń, relacje osobiste świadków, dokumentacje fotograficzna. Kieruje tymi pracami profesor Jarosław Maciejewski. Drugie wydawnictwo mieści będzie charakter dokumentu historyczno-sociologicznego — wracamy do dawnej inicjatywy Związku Socjologii UAM i do tych materiałów, które udało się wówczas o strajku w HCP zgromadzić (kieruje tym wespół z profesorem Antonim Gąsiorowskim). Wreszcie trzecia praca ma charakter prawnego, traktuje o procesach poznańskich, a przygotowuje ją zespół pod kierunkiem profesora Krystyna Daszkiewicza i docenta Jana Sandorskiego. Współpracujemy z Związkami „H. Cieśliskiego”, kierujemy też z cennych zbiorów i pomocą doktora Aleksandra Ziemińskiego. Wydawcami będą Wydawnictwo Poznańskie poznański Oddział PWN oraz Wydawnictwo Naukowe UAM.

— A zamierzenia pozawydzawnicze?

— Przede wszystkim — sekcja naukowa pod egidą Komitetu Porozumiewawczego i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, uwzględniająca

ca aspekty historyczne, prawne, ekonomiczne, socjologiczne i psychologiczne Czerwca 1956. Ponadto Muzeum Narodowe — Oddział Historii miasta Poznania w poznańskim Ratuszu zorganizuje wystawę fotografów i dokumentów z Czerwca 1956 — wystawę te planuje się pokazać także w HCP. Widzimy również, że wystąpiono o zmianę nazw kilku ulic Poznania. Miedzy innymi odcinek ulicy Dzierżysławskego od Rynku Wildeckiego do Debca ma nosić nazwę 28 Czerwca. Wmurowane zostaną także na kilku budynkach tablice pamiątkowe. Przy zbiegu ulic Hetmańskiej i obecnej Dzierżysławskej odbedzie się 28 czerwca uroczystość — msza, występy chóru Stefana Stuligrosza i poznańskich aktorów. W Teatrze Nowym wystawiony zostanie spektakl „Proces Poznańskiego Czerwca 1956”. Wreszcie, co najważniejsze, odsłonięty zostanie pomnik.

— Kontrowersje na temat jego kształtu roznały do białości niektóre środowiska...

— Sprawa podstawowa jest termin — odniesienie pomnika właśnie 28 czerwca 1981. Chodzi o upamiętnienie jakże ważnego wydarzenia we współczesnej historii Polski. Powstanie tego pomnika wiąże się z procesem demokratycznym od nowy, który się zaczął właśnie przed dwudziestu pięciu laty w Poznaniu. Jeśli w Gdańsku dla upamiętnienia Grudnia 1970 odsłonięto pomnik dziesięć lat później w grudniu 1980, to pomnik Czerwca 1956 winien tym bardziej być odsłonięty w dwudziesta piąta rocznica — w czerwcu 1981. Ma on przede wszystkim wartość symboliczną, toteż, jak się wydaje, jego wzmowa szczególna jest istotniejsza od formy artystycznej.

— Pojawiają się głosy, że przypominanie spraw Czerwca 1956 może na nowo podzielić społeczeństwo. Przestrzega się: „Po co rozdrapywać ranę”?

— Odważnie: owo przypominanie powinno się przyczynić do zjednoczenia społeczeństwa wokół realizacji ideałów bliskich wszystkim — demokratyzacji życia społecznego. To przeciwstawianie demokratyzacji dzieła społeczeństwa. Obchody będą wówczas aspiracją klasy robotniczej, całego społeczeństwa do stanowienia o sobie. Pozwoli to w przyszłości osiągnąć szczebel rozwoju godny Polski, kraju jakże wielkich potencjalnych możliwości. Pamięć historyczna jest cześćą tożsamości narodowej, jest dobrem najwyższej rangi. Naród niepomyślny przeszłość dobrą, ale i bolesną, naraża się na niebezpieczneństwo utraty swojej tożsamości. Wysepuje tu imperatyw prawdy. Prawda najbardziej bolesna jest zawsze lepsza niż jej zamazywanie, zniekształcanie, czwierć ukuwanie. Jak to do Sierpnia 1980 ze sprawą Czerwca 1956 praktykowano.

— Jakie były przyczyny wydarzeń w Czerwcu roku 1956?

— Tio ich było niewątpliwie ekonomiczne — spadek płac, zastrzeganie norm eksploatacji siły roboczej. Ale zadecydowały przede wszystkim względy społeczne i moralne — na ruszanie zasad sprawiedliwości, praworządności. Przepisy prawne były arbitralne, bezduszne. Robotnicy dochodzący swoich praw napotkali całkowitą obojętność, ba, zła woli, biurokratyzm władz centralnych. Wywoływało to oburzenie moralne i w momencie edy uznano, że brak innego wyjścia — ogłoszono strajk i na ulice wyszedł robotniczy pochód.

— Dlaczego polała się krew?

— Działała tu psychologia tłumu, dynamika emocji. Z obydwu stron. Dołączły się dezinformacje, że aresztowano delegatów „Cieśliskiego” (ówczesne ZISPO — Zakład imienia Józefa Stalina Poznań). Padł pierwszy strzał — rozpoczęła się dramat... O powszechnie uwarunkowane wydarzeń mówili w czasie poznańskich procesów znakomici polscy socjologowie Józef Chałasiński, Jan Szczepański, Tadeusz Szczurkiewicz.

— Dlaczego długi proces przemian społecznych, demokratyzacji form realizowania się socjalizmu zaczął się właśnie w Poznaniu?

— „Cieśliski” był wówczas najważszy zakadem pracy w Polsce. Robotnik był świadomy swego znaczenia, dobrze pracował. Jego właśnie najbardziej dotykały nieprawiedliwość, bezład. Po szanowanie dla dobrej pracy, poczucie sprawiedliwości i laju społecznego jest dla klas robotniczych zasadą moralną, której naruszenie wywołało szczególnie silną reakcję.

— Jakie znaczenie ma Czerwiec 56?

— Pamięć społeczna, narodowa jest wybiorcza. Są wydarzenia bardziej aktualne przyczyniające swoim znaczeniem zdarzenia inne, wcześniej. Zastanawiam się, czy Poznański Czerwiec 1956 nie poodzieli z czasem losu Powstania Wielkopolskiego, które przecież w świadomości Polaków raczej się nie utrwało jako wydarzenie o znaczeniu ogólnopolskim. A przecież był to początek długiego procesu liberalizacji, demokratyzacji życia społecznego oraz przeciwwiania się bezsensom gospodarczym. Waga tych spraw, z perspektywy dwudziestu pięciu lat ukazuje nam się dzisiaj jaśniejsi, wyraźniejsi. Myśle, iż nie będzie przesada twierdzenie, że bez Czerwca 1956 nie byłoby nie tylko Października 1956, ale i Sierpnia 1980.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

**Z** początkiem 1978 roku niezwykły patent pojawił się w Urzędzie Miejskim i w jego Ekspozycurze w dziedzicy Poznania — Wilda. Domagał się dwupokojowego mieszkania i terenu pod budową garażu, a w zamian chciał przekazać na rzecz Skarbu Państwa swoją nieruchomości przy ul. Saperskiej 29. Był to dom na skarpie (3 miesiące o powierzchni użytkowej ponad 200 m kw.) z garażem w ogrodzie którego powierzchnia sięgała 600 m kw.

— Chciałbym, aby moja willa — oświadczył 73-letni rencista Mieczysław P. — przekształcona została w żłobek przedszkole lub dom złotej jesieni...

Obserwując brak zainteresowania urzędników zgłoszoną propozycją można było domnieść, że w Poznaniu jest nadmiar takich obiektów, więc i

rodzice, i seniorzy mają kłopoty z wyborem, przeberają jak w ulegańcach. Mijaly wiele miesięcy, a sprawę nie mogła drgnąć, choć o budynku na skarpie starał się Komitet Osiedlowy „Malinów — Wilda” z myślą, by utworzyć tam dom dziennego pobytu dla rencistów. Dopiero po wniosku zgłoszonym 28 lipca 1978 roku do ówczesnego prezydenta miasta decyzja zaczęła sięgać decyzyjne. Zresztą może nie ów wniosek wprowadził w ruch urzędowy mechanizm, lecz spotkanie w Wydziale Listów i Inspekcji KWPZPR w Poznaniu, zakończone dziwnym polecienniem Bolesława M., dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego. Rozkazał on bowiem swojemu zastępcy samochodem zawiąźć byłego działacza partyjnego Feliksa S. na ulicy Saperskiej, by ten orzekł, czy mu

się podoba owa nieruchomość. Dalszy tok wydarzeń według ustaleń Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu był następujący:

29 lipca 1978. Dyrektor Bolesław M. zawiadama Zarządem

**K**ażda akcja wywołuje reakcję. Historia, socjologia, psychologia znają to prawo od tak dawna, do starczać przy tym w podstawowych podręcznikach klasycznych — rzec można — przykładów jego funkcjonowania i nieubłaganych konsekwencji, że gdy się analizuje „dokonanie” lat siedemdziesiątych, co chwilę ogarnie człowieka zdumienie. Jak to się działa, że ci, którzy łamali prawo i nadużywali stanowisk, wywieszając przy tym robotników z poczucia klasowej, ludzkiej godności, nabrali z czasem pewności, że ich poczynania nie wywołają żadnego sprzeciwu?...

Teraz, kiedy po bydgoskim incydencie w rezultacie długich negocjacji komisji rządowej i Krajowej Komisji Porozumiewawczej związku „Solidarność” przedstawiciele władz państwowych publicznie przyznali, że prawo zawsze musi oznaczać prawo, że prawo także w praktyce jest, musi być jednak dla wszystkich — zrodziła się nadzieję na to, że ani się nie będą powtarzać brutalne ataki sił porządkowych na obywatele (choćby najsilniejszymi powodowanymi emocjami i niekontrolowanymi odruchami), ani przedstawiciele żadnego ruchu społecznego czy związku zawodowego nie będą za każdym razem zatrudniali się nadzieja na to, że ani się nie będą powtarzać wszystkich podejrzanych, bowiem także ów proces musi przebiegać zgodnie z prawem, więc postępki tych ludzi trzeba szczegółowo sprawdzać, by móc ich ukarać tylko za przestępstwa i wykroczenia, nie za to, co mówi o tym stęgowna plotka.

Alternatywą zgody jest niezgoda. Wszyscy chyba zdajemy już sobie sprawę, jakie są i jakie mogą być jej skutki: zniecenie nadziei na rozwój socjalistycznej odnowy, gospodarcza katastrofa — dalszy spadek produkcji rolniczej, liczby budowanych mieszkań, zniszczenie wspólnym wysiłkiem budowanego przemysłu. Wreszcie — zagrożenie narodowego bytu. A więc konsekwencje najgorsze z możliwych. Co oczywiście nie oznacza, że wobec takich realnych niebezpieczeństw powinimy spokój i wrócić do porządku (a raczej — nieporządku) sprzed ubiegłorocznego lata. Zgoda na twórczą niezgodę nie może jednak oznaczać przerzucania odpowiedzialności na państwo i układy społeczno-polityczne, na naród i związki zawodowe. Nie oznacza przyzwolenia wyłącznie na ferowanie wyroków, bez przyjęcia na siebie współodpowiedzialności. Jak niedawno powiedział kardynał Stefan Wyszyński — może się zdarzyć, że środek użyty przeciwko chorobie tylko ją pogłębi, a nie wyleczy. Więc zgoda na twórczą niezgodę to nie tylko społeczny sprzeciw wobec

W rytmie dnia

Zgoda

na twórczą niezgodę

dzięki zgodzie na twórczą niezgodę rozpoczęto prace legislacyjne nad ustawami wchodząymi w zakres reformy gospodarczej i życia społeczno-politycznego (o związku zawodowym, o samorządzie robotniczym, o samodzielności przedsiębiorstw i samorządzie rolniczym, o cenzurze, o radach narodowych, o autonomii uczelni). Zgoda na twórczą niezgodę spowodowała przyspieszenie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz rozliczanie ludzi, którzy czynili nadużycia i zaufań, czy z innych powodów nie powinni piastować dotychczas zajmowanych stanowisk (niepodobna — czego się niektórzy domagają — natychmiast karać wszystkich podejrzanych, bowiem także ów proces musi przebiegać zgodnie z prawem, więc postępki tych ludzi trzeba szczegółowo sprawdzać, by móc ich ukarać tylko za przestępstwa i wykroczenia, nie za to, co mówi o tym stęgowna plotka).

Potrzebny jest więc zawsze umiar i chęć wypracowania rozwiązań kompromisowych. To prawda, że kompromis nie zadowala wszystkich uczestników konfliktu, lecz bez takiej ugody nie może funkcjonować, a często — nie może istnieć żaden społeczny organizm. Dlatego zgoda na twórczą niezgodę oznacza także chęć stiżenia do wspólnego stolku, dyskutowania, to zaś jest rezultatem przyjęcia do wiadomości istnienia granic kompromisu. Dzisiaj są one w Polsce wyznaczane nadzorzącymi dla wszystkich interesami narodu i państwa, samodzielnym bytem państwowym, biologicznym przetrwaniem i kontynuowaniem procesu odnowy. Właśnie dlatego nieustannie trzeba rozmawiać, by przy pierwszej nadarzającej się okazji znowu nie doprowadzać kraju do krawędzi przepaści.

Zażeganie strajku generalnego jest kolejnym zwycięstwem idei politycznego, nie siłowego rozwijania się nawet najbardziej dramatycznych konfliktów. Największe od Sierpnia 80 zwycięstwo sił rozbioru i odpowiedzialności wcale jednak nie oznacza zakończenia okresu społecznych kontrowersji. Choć wszyscy chciemy zgody i ugody, nie narodziły się tani optymizm. Jak dugo będą po ziemi chodzić ludzie, tak dugo powstawać będą konflikty. Ale też zawsze trzeba chcieć im zapobiegać. A jeśli mimo wszystko wybucha — trzeba chcieć rozmawiać.

ZYGMUNT ROLA

„Polska” elektrownia w Czechosłowacji

Na budowie „polskiej” elektrowni Prunerz II, z której niedawno popłynął pierwszy prąd, trwają prace przy montażu urządzeń dla kolejnych czterech bloków o mocy 210 MW każdy. Strona polska jest wykonawcą prac budowlano-montażowych oraz dostawcą maszyn i urządzeń tej ostatniej już w Czechosłowacji na tradycyjne paliwo.

Na zdjęciu: Jan Szymała z opolskiego „Instalu” sprawa elementy urządzeń chłodniczych.

Fot. — CAF



Jego właściciel — Mieczysław P. — otrzymał mieszkanie dwupokojowe przy ul. Chocińskiego zajmowane do tej pory przez — Zbigniewa S., a ten — spółdzielca M-5 z puli prezydenta miasta. Stefania W.

Luty 1979. Pełniący obowiązek dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej — Władysław L. gości eksdzieciaka Feliksa S. i dyrektora Bolesława M. Ten ostatni oświadcza: „Przydzieli-

się podoba owa nieruchomość. Dalszy tok wydarzeń według ustaleń Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu był następujący:

16 stycznia 1979. Zarząd Gospodarki Terenami zdaje Mieczysławowi Feliksowi S. i jego żonie i córce — Renata I. wskazują, które mieszkania mają być położone wewnętrznie, nie klatką schodową, gdzie zbudować kominek, jaki postawić garaż. Ogólny koszt remontu gruntuowego zaczyna się tedy zblizać do 1400 000 złotych.

Czerwiec 1979. Demontaż pieców oraz urządzeń ogrzewania etatowego. Zimno nie będzie jednak dociekać mieszkańców: powstają — dodatkowo — kominowanie i magazyn opału zlokalizowany jest w zamian m. in. dom przy ul. Saperskiej 29. Jego remont ma kosztować 200 000 złotych.

17 maja 1979. Komisja wyznacza zakres robót remontowych w domu na skarpie. Z protokołu wynika, że obecnych jest sześć osób. Tymczasem czternaście, m. in. Feliks S., jego żona i córka — Renata I. wskazują, które mieszkania mają być położone wewnętrznie, nie klatką schodową, gdzie zbudować kominek, jaki postawić garaż. Ogólny koszt remontu gruntuowego zaczyna się tedy zblizać do 1400 000 złotych.

Czerwiec 1979. Demontaż pieców oraz urządzeń ogrzewania etatowego. Zimno nie będzie jednak dociekać mieszkańców: powstają — dodatkowo — kominowanie i magazyn opału zlokalizowany jest w zamian m. in. dom przy ul. Saperskiej 29. Jego remont ma kosztować 200 000 złotych.

## Cuda w domu na skarpie

Gospodarki Terenami, że przesyła mu — „zgodnie z ustaleńami z prezydentem miasta” — wniosek w sprawie przejęcia budynku.

10 sierpnia 1978. Wspomina, że Zarząd jeszcze nie wyraził zgody na przejęcie domu na skarpie (uzyskał to 30 września 1978 roku), ale to nie przeszkodziło Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w rozpoczęciu wykwaterowania lokatorów z tego budynku.



DASŁUŻONY DLA NARODU

Krótką informacją prasową o tym, że Rada Naczelna ZBoWiD podejmuje poprzez FJN starania o sprawiedlenie do kraju prochów Władysława Sikorskiego („Głos” z 19 III) spotkała się chyba z poważną aprobatą w naszym społeczeństwie. Zasługi bohaterów Generała dla narodu podczas II wojny światowej były niezaprzeczalne i podobne do tych, jakie oddał Francji gen. de Gaulle. Warto, moim zdaniem, przypomnieć nie tylko o tym, że 20 maja bieżącego roku minie 100 rocznica urodzin gen. Sikorskiego, ale że również w 1981 r. (a mianowicie 20 lipca) minie 40 lat od dokonania się zasadniczego zwrotu w dotyczących stosunkach między Polską a Związkiem Radzieckim: właśnie Władysław Sikorski, jako premier polskiego rządu emigracyjnego i naczelnego wódza polskich sił zbrojnych, w imieniu Polski podpisał ustawę z ZSRR układ o wznowieniu stosunków dyplomatycznych.

Uważam, że wymowę mafakt, iż obecnie prezes Rady Naczelnej ZBoWiD Mieczysław Moczar ogłosił w wywiadzie dla „Zycia Warszawy” o podjęciu wspomnianych staran. Sprawiedlenie do kraju prochów Władysława Sikorskiego jest (a myśl, że nie tylko dla mnie) dowodem stowarzania jednej miary w oczach zasług dla Ojczyzny i czci dla prawdziwych patriotów, bez względu na to, jakie były ich przekonania polityczne i na którym froncie o wolność kraju walczyli. (1001)

WŁADYSŁAW CZEŚNIAK  
Poznań

## CZY PAŃSTWO TRACI?

Chciałam się podzielić uwagami na temat audycji w telewizji pt. „Czy państwo zarabia na wódcie?”. Mnie się wydaje się państwo ponosi szkodę. Jestem nieraz świadkiem jak podczas pracy, w kombinezonach wpadają do sklepu pracownicy i w drzwiach już krzyczą: „pani, pani, pani, bo my są w pracy”. Czy państwo odnosi korzyść z pracy nietrzeźwego pracownika? Przeciwni, a w razie upadku z rusztowania, lub innego nieszczęścia — jeszcze będzie płaciło odszkodowanie i rentę. Czy nie można zakażać sprzedaży wódką w godzinach pracy? (3568)

ST. PALACZOWA  
Poznań

## JEŚLI JARMARK, TO...

To, co się dzieje corocznie na poznańskim Jarmarku Świętojańskim, nie powinno mieć miejsca w tym roku. Sprzedaż na Jarmarku w okresie Miedzynarodowych Targów Poznańskich atrakcyjnych obecnie towarów (jak proszki do prania, szampony, cukierki, pieluski, dżem i śledzie), spowoduje gigantyczne kolejki, stworzy jeszcze większy, niż w poprzednich latach, bałagan. To samo odnośnie do sprzedaży kiełbask, na które ludzie (tak byto, a co dopiero w tym roku!) wyczekują godzinami, narażając się na ironiczne uśmiezki zagranicznych gości. Trudna sytuacja gospodarcza i zła zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły w ogóle nie sprzyja „jarmarkowaniu”. A jeżeli to koniecznie (chociaż chyba zbyt kosztowne w obecnej sytuacji), poprzedzamy na sprzedaży pamiątek, wyrobów rzemieślniczych, twórców ludowych i „Ceneli”. (818)

W. KACZMAREK  
Poznań

Lista krótkie i rzeczone ma ją wieksze szanse druku. A nikt nie publikujemy. Ze strzegamy praw skarbnika i respondentów. Adres: Glos Wielkopolski! skrytka pocztowa 1074. 60-959 Poznań.

# Charkowski instytut i zdrowie młodzieży

## Korespondencja własna z ZSRR

Medycyna przygląda się dzieciom uważnie. Rozpocyna stosunkowo wcześnie — nierzadko zanim przyjdą na świat. Lekarze już wtedy na podstawie obserwacji i przy pomocy skomplikowanej aparatury potrafią odkryć zagrożenia i przeciwdziałać im. Potem medycyna rejestruje kolejne, nawet drobne etapy w rozwoju. Badają... Najpierw czynią to z dużą częstotliwością. Potem jednak coraz rzadziej (chyba że choroba wymaga czujności). A kiedy chłopak czynią podrośnie i przestanie być dzieckiem w pełnym tego słowa znaczeniu — medycyna jak traci ich z oczu. Bo już nie pediatra, a jeszcze nie leczniczy kierunek terapii.

Instytut prowadzi oddziały wewnętrzne (dla chłopców i dziewcząt), endokrynologiczny, ginekologiczny i neurologiczny. Podobne specjalności prowadzone są w przychodniach. Struktura organizacyjna placówki jest, rzeczą jasną, ściśle związana z programem badawczo-naukowym instytutu.

Wiele miejsc w jego poczynaniach zajmuje problem leczenia chorób reumatycznych u dzieci i młodzieży, dotyczący — jak wiadomo — sporej części młodego pokolenia. Uwaga naukowców skupia się jednak nie tylko na samym leczeniu, lecz na takim jego rozpoczęciu, by przeciwdziałać chorobie zanim poczyna ona w organizmach pacjentów istotne szkody. A więc — wczesne wykrywanie.

W poszukiwaniu najlepszych w tym względzie sposobów postępowania naukowcy z Charkowa szukają sprzymierzeńców. Znaleźli takie wśród lekarzy polskich. W latach 1976–80 pracowano wspólnie nad kompleksowym rozwiązyaniem dwóch badawczych tematów w tej dziedzinie (z polskiej strony w badaniach uczestniczył warszawski Instytut Reumatologii oraz Instytut Matki i Dziecka).

Wieloletnie doświadczenia w opiece nad dziećmi (instytut zajmuje się nimi ok. 60 lat) podpowiadają naukowcom i organizatorom podstawowe kierunki działań. Wykorzystano też codzienną medyczną praktykę na oddziałach i w przyklinicznych przychodniach. Instytut prowadzi bowiem klinikę na 200 łóżek, przychodnie, zespół pracowni fizykoterapeutycznych i rehabilitacyjnych. Mieszcza się one w komplek-

cie budynków powstalych w roku 1965, zbudowanych z pieśni zarobionych przez młodzież na tak zwanych „subotnikach”, czyli pracach społecznych. Teraz trafiają tutaj nie tylko uczniowie charkowskich szkół, ale także inni młodzi pacjenci, u których szkolni bądź rejonowi lekarze stwierdzili niepokojące symptomy. Lekarze z instytutu wyjaśniają mi, że bez względu na to, z jakimi dolegliwościami zgłasza się pacjent, z jakim rozpoznaniem — poddawany jest dokładnym, kompleksowym badaniom. Tak, aby można było stworzyć całosciowy obraz stanu organizmu, zaznaczyć uwarunkowania, koreacje itp. Dopiero wtedy obiera się właściwy kierunek terapii.

Instytut prowadzi oddziały wewnętrzne (dla chłopców i dziewcząt), endokrynologiczny, ginekologiczny i neurologiczny. Podobne specjalności prowadzone są w przychodniach. Struktura organizacyjna placówki jest, rzeczą jasną, ściśle związana z programem badawczo-naukowym instytutu.

Wiele miejsc w jego poczynaniach zajmuje problem leczenia chorób reumatycznych u dzieci i młodzieży, dotyczący — jak wiadomo — sporej części młodego pokolenia. Uwaga naukowców skupia się jednak nie tylko na samym leczeniu, lecz na takim jego rozpoczęciu, by przeciwdziałać chorobie zanim poczyna ona w organizmach pacjentów istotne szkody. A więc — wczesne wykrywanie.

W poszukiwaniu najlepszych w tym względzie sposobów postępowania naukowcy z Charkowa szukają sprzymierzeńców. Znaleźli takie wśród lekarzy polskich. W latach 1976–80 pracowano wspólnie nad kompleksowym rozwiązyaniem dwóch badawczych tematów w tej dziedzinie (z polskiej strony w badaniach uczestniczył warszawski Instytut Reumatologii oraz Instytut Matki i Dziecka).

Neurozy. Ten kierunek zajmuje się w działaniach instytutu coraz więcej miejsca. Bo coraz więcej spotyka się przypadków nerwic u młodzieży. Stany lekowe, zaburzenia emocjonalne, wynikające z tego trudności w szkole, w domu. Jak przeciwidać? I na te pytania szukają odpowiedzi charkowscy naukowcy. W rozmowach, w obserwacjach, seansach psychoanalitycznych. „Trzeba poznac duszę dziecka, żeby mu pomóc” — mówią.

Problemem nieco wstydnym dla otwartego lecznictwa Mieszcza się one w komplek-

cie „młodzieżowa” ginekologii. Długo traktowano ją jako niepotrzebną. A przecież wiele zaburzeń, które potem decydują o macierzyństwie, rodzi się teraz gdy dziewczyna ma kilkanaście lat. I wtedy właśnie trzeba je leczyć, usiąć z pełnym skutkiem. Dla tego również tymi zagadnieniami zajęli się lekarze i naukowcy z instytutu w Charkowie.

Leżec codzienna praca, zajęcia z dziećmi, którym trzeba przywrócić pełną sprawność, nie przeszkadza formułowanie pewnych wniosków ogólniejszych.

— Staramy się w naszych działań — podkreśla — ustalać pewne normy i modele zdrowia. Co to znaczy, że dziecko jest zdrowe? Jak to poznac? Kiedy zaczyna się choroba i w którym jej momencie staje się niezdrowa interwencja lekarska? Niekiedy bierzymy do przebadania grupy dzieci — podkreśla — z uznaniem za całą grupę zdrowie. Przyglądamy się im dokładnie. Uzyskiwane informacje przemierzymy do naszych modelowych wzorców. Korygujemy je. Staramy się wyszukiwać różnorodne koreacje, na przykład między środowiskiem dzieci a ich aktywnością. Między aktywnością umysłową, fizyczną a zdrowiem.

Z tego plyną wnioski. Dla przykładu: dzieci obciążone wieloma obowiązkami naukowymi (oprócz szkoły gra na instrumencie, język, jakieś hobbys) są z natury rzeczy mniej ruchliwe. Niepotrzebna jest im rekreacja, sport. Tak się przyjmuje wydaje. Ale ten pogląd znajduje potem odbicie w większej podatności na choroby, na urazy. W tej grupie więcej dzieci niedowidzi, cierpi na wady postawy... Co więc robić, aby tego uniknąć? Jak ustalić te kęgi młodzieży, których zdrowiu taki tryb życia zagraża (na marginesie — są to najczęściej tak zwane dzieci świdnickie)?

W ten sposób instytut wkraca w zakres tematów związanych z szeroko rozumianą higieną szkolną i zaczyna się zajmować nie tylko leczeniem chorób, ale bardziej zapobieganiem im, ochroną zdrowia, gdy jeszcze ono jest. Do takiego widzenia spraw medycyna przyuczona nadto szkolnych lekarzy naukowcy. Szkolenie kadr bowiem to równe ważny, jak inne, kierunek pracy Instytutu Ochrony Zdrowia Dzieci i Młodzieży w Charkowie.

JOLANTA LENARTOWICZ



## Na rybach w lasku golecińskim

Fot. „Głos” — R. Królik



Dokończenie ze str. 3  
nie w całym domu na skarpie.

6 czerwca 1979. Władze lokalne uwzględniają wnioski Feliksa S. i jego córki w sprawie zamiany mieszkań spółdzielczych przy ul. Śniadeckich na mieszkani kwaterunkowe w domu na skarpie. Uzasadnienie — chciał mieszkać razem. Nie mają oni uprawnienia, m. in., ze względu na dobrą sytuację materialną, do uzyskania lokalu z tak zwanej puli rad narodowych. Jednakże Ekspozytura Wildzie wykonała poleceń dyrektora Bolesława M. przydzielała w budynku przy ul. Saperskiej. Feliksowi S. i jego żonie — mieszkanie nr 2 (trzy pokoje; łączna powierzchnia — 80 m kw.), natomiast Renacie I. z mężem i córką — lokal nr 1 o takiej samej powierzchni. Renata I. uznaje, że to za mało, więc zajmuje, nikomu nie przydzielone mieszkanie nr 3 (46 m kw.). Czynsz za ten lokal nie opłaca.

1 lipca 1980. Renata I-K (wysza ponownie za maż), znana z wydziału Listów i Inspekcji Gospodarki Komunalnej jako pracownica Wydziału Listów i Inspekcji KW PZPR dyktuje im zaświadczenie.

Maj 1980. Z inicjatywy dyrektora Bolesława M. i kierow-

nika Wydziału Listów i Inspekcji — Jerzego P. dochodzi do wznowienia postępowania w sprawie przydzielenia lokalu nr 1 dla Renaty I. która się właśnie rozwiodła. W rezultacie tylko jej wraz z córką przyznaje się ów lokal. O postępowaniu tym nie zawiadamia się objętego dotychczasowym przydzieleniem Andrzeja I., do niedawna jeszcze męża Renaty.

? Nie sposób stalić kiedy Feliks S i Renata I, przeprowadzają się z ul. Śniadeckich do domu na skarpie. Zajmuja bowiem ten budynek bez wieńczy i zgody Rejonu Eksplotacyjnego Budynków.

31 lipca 1980. Renata I-K (wysza ponownie za maż), znana z wydziału Listów i Inspekcji Gospodarki Komunalnej jako pracownica Wydziału Listów i Inspekcji KW PZPR dyktuje im zaświadczenie.

Wynika z niego, że mieszka „w lokalu nr 1 przy ul. Śniadeckich 3 w charakterze członka rodziny na powierzchni najemcy ojca Franciszka”. (Nigdy takiej sytuacji nie było). Drugi mąż Renaty I-K. Wojciech K. przedkładał nieprawdziwe zaświadczenie w Zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodzieży”. Na tej podstawie uzyskuje przydział mieszkania własnościowego, które nie jest mu potrzebne, bo wraz z żoną zajmuje dwa lokale w domu na skarpie.

Sierpień 1980. Mieszkanie spółdzielcze, za które zapłacił 180 000 złotych, Wojciech K. sprzedaje nabywcy z ogłoszenia, inkasując 600 000 złotych. Zarabia na tej transakcji ponad 400 000.

12 listopada 1980. Renata I-K prosi REB o podanie wa-

# CZARNO BIAŁYM NA

Wszystko wskazuje, że ruch konsumencki w Polsce staje się faktem. Powstają pierwsze Kluby Konsumentów, dziennikarze prześcigają się w znajdowaniu co celnieszych i bardziej efektywnych określeń konsumenckiego ruchu: „Bunt oszukiwanych”, „Konieczność biedynych — cnoty bogatych”, a nawet „Godność i pogarda”. Stowarzyszenie — zapał, mnóstwo pomysłów i inicjatyw oraz gdzieś, na rancie jeszcze na marginesie, rodzące się... wątpliwości.

Czy istotnie Federacja Konsumentów jest potrzebna? Czy wiązać z nią można, aż tak daleko idące nadzieje? Czy nie będzie to kolejna inicjatywa myśląca oczy pozorną działalnością? Łyżka driegciu w obrzędowej, słodkiej kadzi optymizmu? Zapewne tak, ale czy nie sprawiedliwie?

Zacznijmy od celów. Federacja stawia sobie ich wiele i wszyscy jednakowo ambitne: walczyć o dobrą jakość towarów, tycić wszelkie próby naciągania i oszukiwania na wyciągów, uczyć handlu jak należy handlować i traktować klientów, dbać wreszcie o to by w naszych konsumenckich potrzebach nie zapominały tam gdzie rodzi się tzw. strategia gospodarcza. Stowarzyszenie — rekompensować nam — lata poniesienia i zaniechania! Tylko czy istotnie może i potrafi te tytaniczne zamierzenia zrealizować? Tym bardziej, że nadchodzące lata nie zapowiadają na rynku obfitości dóbr wszelkich, a wręcz odwrotnie. Jakie zatem wtedy metody w tej sytuacji mogą być skuteczne?

## W czasach kartek na towary

Nie wierzę bowiem, że można dzisiaj namówić klientów do bojkotowania masła śniadaniowego jeśli w ogóle każde masło jest na wagę złota! Albo skutecznie walczyć o jakość proszóków do prania skorą z góry wiadomo, że jakie by one nie były i tak natychmiast zostaną sprzedane.

Oczywiście można i trzeba się nie zgadzać, protestować, pisać i pieścić, ale to ciągle nie znaczy zwyciężać! A nieśty w wszystkich publikacjach, które na ten temat udało mi się przeczytać, panuje zgodna opinia, że wystarczy zjednoczyć się, krzyknąć i zażądać, a przemysł i handel potulnie zaczyna słuchać konsumenckiego vox populi. Nie zaczyna, a w każdym razie nie stanie się to szybko i zaraz. Świadomość tego powinna być wśród konsumentów poważna, choćby dlatego, żeby przyszli czonkowie nie traktowali federacji jako leku na wszystko. Wkrótce bowiem dzisiaj „zbuntowani”, uwiklani w piramidę niemożności — będą już tylko „rozgoryzonymi”.

Ruch konsumencki już ruszył, a na dobrą sprawę do tej pory nie wiadomo, na jakich zasadach organizacyjnych i strukturalnych będzie działać. Na razie sami projektodawcy i główni inicjatorzy spierają się o koncepcje. W jednym tylko numerze „Kultury” z 8.03. br., Teresa Kuczyńska wyraża pogląd, że Federacja „nie może działać bez żadnego patrona”, a takim patronem dla masowego i oddolnego ruchu konsumenckiego — zdaniem autorki — może być tylko ruch związkowy, konkretnie zaś „Solidarność”. Natomiast dwie strony dalej Krystyna Zielińska w artykule „Godność i pogarda” — autorytatywnie utrzymuje, że ma to być organizacja najzupelniej samodzielna i wcale nie masowa (!), ale złożona z grona „specjalistów — społeczników różnych dziedzin (...) gotowych przyjść z pomocą oszukanym, wyzywanym, pogardzanym konsumentom”.

Obydwie partie godzi w dość szczególny sposób dr Czesław Bywalec z Zakładu Ekonomiczno-Konsumpcji AE w Krakowie, który na łamach „Gazety Krakowskiej” twierdzi, że jeśli zwycięży masowa koncepcja Federacji Konsumentów to nie wierzy „po pierwsze w aktywną i wytrwałą działalność związku” bo „ludzie i na nas są o ogół zbyt zmęczeni i zniechęceni do wszelkiej społecznej działalności, która jak dotąd (...) była najczęściej pracą pozorną w ramach tzw. demokracji dla maluchów (...) „Drugi natomiast wariant tzn. codzienna działalność związku oparta na pracy ludzi — ekspertów zatrudnionych etatowo — zdaniem dr. Bywälca „stanie się wielką, silną rzeczą, zbiurokratyzowaną instytucją (...)”.

No i masz babcę placet! Biedny konsument nawet jeśli szczerze chciałby się zrzeszyć i powalczyć — to (po pierwsze) nie wie, czy go zechać (bo może jednak eksperci), a jeśli już zechać to nie ma pojęcia gdzie go przypisać. Do „Solidarności”, a może do Frontu Jedności Narodu (bo i takie koncepcje istnieją)?

## Posiedzenie komisji wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu

# \* Ocena sytuacji w kraju

# \* Problemy budownictwa sakralnego

(PAP) 1 bm. obradowała w Warszawie komisja wspólna przedstawicieli rządu i Episkopatu. Było to piąte z kolejnych posiedzeń plenarnych.

Komisja wspólna oceniała aktualną sytuację w kraju za okres od ostatniego posiedzenia, które miało miejsce 2 marca br., wyrażając głęboką troskę o byt państwowego i o dalszy prawidłowy rozwój od nowego życia społecznego, politycznego i gospodarczego, o dalszą demokratyzację. Ostatni okres napięć społecznych i politycznych uświadomił zarówno władzom państwowym jak i społeczeństwu zorganizowanemu w różne grupy społeczne i zawodowe, że jedynie słuszną drogą rozwiązywania powstających napięć czy konfliktów, jest dialog prowadzący do rozwiązania politycznych konsekwentnych ujętych w formie prawną. Należy usuwać w porę źródła napięć i nie dopuszczać do różnego rodzaju działań obcych interesom społeczeństwa, ludzi pracy. Wszyscy muszą mieć świadomość, że odpowiedzialność za losy ojczyzny spoczywa zarówno na władzach politycznych, jak

również na społeczeństwie, na poszczególnych obywatelach. W kategoriach społecznych dobro Rzeczypospolitej jest dobrem największym, którego strzeżenie jest obowiązkiem moralnym każdego obywatela.

Przedstawiciele rządu przekazali wyrazy uznania i podziękowania za działania podjęte przez Ojca Świętego Jana Pawła II, Prymasa Polski i Episkopat w celu doprowadzenia do pokojowego rozwiązania konfliktu społecznego.

Komisja rozpatrywała sprawy związane ze swobodą działania instytucji zakonnych i innych form życia konsekwentnego, zgodnie z ich zadaniami określonymi w konstytucjach, zatwierdzonych przez władze kościelne.

Omówiono wstępnie zasady, jakimi kierować się będą w latach przyszłych i kościelne przy realizacji budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz sposoby zaopatrywania tych budów w materiały budowlane, a także sprawy zakładania cmentarzy. Po ruszone zostały sprawy związane z własnością obiektów i

grundów kościelnych. Prace nad tymi tematami będą kontynuowane, zgodnie z ustaloną wytycznymi.

Komisja wspólna wysłuchała informacji o pracy niektórych zespołów roboczych stopniu realizacji skierowanych do zespołów tematów. Komisja zaakceptowała wnioski i ustalenia zespołu do spraw seminariorów duchownych, odnoszące się do wyższych i niższych seminariorów duchownych.

Wysłuchano informacji o problemach związanych z uczelniami katolickimi i katedrami papieskimi oraz ustalono, że odpowiednie propozycje zostaną przekazane zespołowi opracowującemu założenia ustawy o szkolnictwie wyższym.

Nadto wymieniono poglądy na temat wychowania i wszechstronnego rozwoju młodzieży. Nawiązano w trakcie posiedzenia do realizacji umów społecznych z Gdańskim Szczecinem, Rzeszowem i Ustrzykami.

Następne posiedzenie komisji wspólnej odbędzie się na początku maja.

## MUZYKA

# Udany początek

# „Poznańskiej Wiosny”

W środę rozpoczęły się XXI Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej. Jego inauguracja zbiegła się z dniem 1 kwietnia, tradycyjnym dniem pogody i wesela. Tym razem radość ta miała jednak zupełnie inny sens, wymiar i ciężar gatunkowy. To, co kilkadesiąt godzin wcześniej wydawało się absurdem, wynikiem krańcowo surrealistycznego myślenia — stało się faktem. XXI Festiwal rozpoczął się zgodnie z kształtem i założeniami z tradycją. Tylko hymn państwowego, wydawał się, zabrzmiał tym razem inaczej — jakoś żywiej, mocniej, radośnie. Inaczej też z podtekstem, przyjęto nazwisko Stefana Kisielewskiego, którego „Symfonia w kwadracie” miała tego wieczoru swoje prawa wykonanie. Były przecież w niedalekiej przeszłości „Wiosny”, w czasie których nazwisko tego nie wolno było nie tylko upowszechnić na estradzie koncertowej, ale nawet umieszczać w statystyce Festiwalu. Utwór S. Kisielewskiego oczekiwany był z dużym zainteresowaniem, bowiem jego muzyka przez 9 lat była nieobecna na poznańskich festiwalach. Okazało się, że lata te nie wpłynęły na wiekszą zmianę w sposobie wykonywania kompozycji. Pozostał jednak „soba”, że nawet nie znając nazwiska autora, po wysłuchaniu „Symfonii w kwadracie” można go rozpoznać — głównie po charakterystycznej motoryce, po rozwoju rytmicznym, wtopionym w dominujące porzyste układy metryczne (stąd może tytuł?) „Symfonia w kwadracie” kończyła koncert inauguracyjny. Poprzedzona była kompozycja młodego twórcy wrocławskiego Rafała Augustyna „Atlas

tyda”. Krótki, sześciominutowy utwór bardzo jest zbliżony z autorskim opisem w książce programowej. Pochodem statycznych plam barwnych i nielicznych niezbyt wyrazistym konturom melodycznym maluje kompozytor impresyjno-filozoficzny obraz czegoś nirealnego, zanikającego.

Środkowy koncert rozpoczął się dziełem nieżyjącego już inicjatora Poznańskich Wiosen Muzycznych — Tadeusza Szeligowskiego. Była to decyzja programowa ze wszech miar słuszną, tym bardziej, że wykonany „Koncert fortepianowy” jest jednym z najlepszych utworów polskich tego gatunku, obok IV Symfonii Karola Szymanowskiego. Pisany w czasie wojny, ogniskuje w sobie nie tylko wszystkie cechy stylu T. Szeligowskiego, ale również tendencje, nurtujące europejską muzykę okresu przedwojennego — zwarte w konstrukcji i jasny, dociąpny w języku muzycznym. Doskonałym wykonawcą partii solowej był Andrzej Jasiński (profesor Krystiana Zimermana). Orkiestra symfonicznej Filharmonii Poznańskiej i jej szefowi Renardowi Czajkowskemu należą się gratulacje za realizację całego programu (zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę atmosferę dnia, w czasie których koncert był przygotowywany).

TADEUSZ SZANTRUCZEK

## Stowarzyszenie Radców

## Prawnych w Polsce

## zarejestrowane

(PAP) Decyzja Urzędu Miesiąca Krakowa (z dnia 31 marca br.) zostało zarejestrowane Stowarzyszenie Radców Prawnych w Polsce.

Decyzja o rejestracji została wydana w oparciu o stanowisko zajęte przez ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie możliwości zarejestrowania do uzgodnienia zmian w statucie stowarzyszenia, eliminujących kolizje w zakresie reprezentacji z działalnością ZPP jako stowarzyszenia wyższej użyteczności. Zmiany te w szczególności do tyczą ograniczenia uprawnien reprezentacji przez stowarzyszenie średowiska radców prawnych tylko do radców będących członkami stowarzyszenia.

## Naniesie na granicy

## wietnamsko-chińskiej

(PAP) Jak informuje Wietnamska Agencja Prasowa VNA — w drugiej połowie marca nasiliły się zbrojne prowokacje wojsk chińskich wzdłuż granicy z Wietnamem. Żołnierze ChRL wielokrotnie orzekrzały granice, ostrzeliwali pracujących na polach wieśniaków, niszczycy zasiewy, zabijali bydło. Artyleria ostrzeliwała przygraniczne miejscowości. Wśród ludności cywilnej są zabici i ranni. Samoloty wojskowe ChRL setki razy naruszały przestrzeń powietrzną Wietnamu, okrety wojenne naruszały obszar wietnamskich wód terytorialnych.

Prowokacje te — pisze agencja VNA — powtarzają się mimo wielokrotnych ostrzeżeń ze strony Wietnamu.

W „LITERATURZE” — Bronisław Minek podaje krytyce główną ekonomiczną koncepcję oficjalnego projektu reformy w artykule „O głównych koncepcjach reformy gospodarczej”.

W „KULTURZE” — Eugeniusz Smuktonowicz, profesor Uniwersytetu Łódzkiego pisze o „Nadzorze nad cenzurą”. Jedna z tematów artykułu: „Cenzura nie może znajdować się w reku administracji, jeżeli ma należycie funkcjonować kontrola społeczna”. W tym samym tygodniku Piotr Łuczka rozmawia z trzema członkami Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego w Poznaniu prezentując „Punkty wiadomości”. Chodzi o różne spojrzenia wielu członków partii — kon-

trowersywne często ale i twórcze. W „KIERUNKACH” — „Zawszeyle radykalnym konserwaty” — wypowiada się prof. Edward Lipiński wobec Ewy Nowakowskiej. Jedna z jego mysi: „Główna rzecz w socjalizmie polega na demokracji bezpośredniej, wszędzie tam, gdzie ta forma można wprowadzić. A pole jest dość szerokie: samorząd robotniczy, samorząd społdzielców, samorząd wsi, samorząd miasta, samorząd nauki, samorząd szkół wyższych... Wolność od nacisków zanieważających społeczeństwo, pozbawiających je żywiołowej kreatywności to jest podstawa, to jest danie ludziom poczucia, że sami decydują o swoim losie”.

W „PRZYJAZNI” — na pytanie „Jak oni to robią?” odpowiada Roman Lenczewicz. Chodzi o Węgrów i ich sposoby prowadzenia gospodarki, odpornej na kryzys i reformowanej bez większych wstrząsów. Pozazdrość można.

LEKTOR

	KWIETIEN	PANKRACEGO RYŻARDA
3	Piątek	Izydora Wacława
4	Sobota	Ireny Wincentego
5	Niedziela	Stonice: 6.23—19.30

WRZESNIA: piąt., sob. „Ofiara” (wieg.), piąt., sob., niedzi. „Superexpress w niebezpieczniwie” (jap.), niedzi. „Ballada o kaprysnej królewce” (pol.).

WSCHOWA: piąt., sob., niedzi. „Buffalo Bill i Indiana” (amer.), „Emil komendant” (NRD), niedzi. „Agnieszka opowiada bajkę” (NRD).

## RADIO

## TEATRY

## POZNAŃ

WIELKI — piąt. g. 17 „Siostra Angelika — Gianni Schicchi” (Pro Sinfonika), sob. g. 17 „Otello”, niedzi. g. 19 „Madame Butterfly”; COLLEGIUM MAIUS (Fredry 10) piąt. g. 20.30, sob. g. 19.30 „Rzeka krzyżujących ptaków”.

MUZYCZNY — piąt., sob. g. 19 „Wiedeńska krew”, niedzi. g. 15 — przedst. zamknięte.

POLSKI — piąt., sob., niedzi. g. 19 „Kariera Alfa Omegi”.

NOWY — sob. g. 19 (premiera), niedzi. g. 19 „Judasz z Kariotu”.

LALKI I AKTORA — niedzi. g. 11 i 17 „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku prześleżnej królewce i królu Gwoździku”.

WYBUDZI — piąt., sob., niedzi. g. 19 „Mimika” (pol.); SCENA MŁODYCH — piąt., sob. g. 17 Spotkanie z Iliadą”.

\*\*\*

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” — g. 21 Kabaret „Pod Spodem”.

## KINA

## PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEZ Noteć: „Parszywa dwunasta” (amer.).

GOSTYN: piąt., sob., niedzi. „Glini czy tajdak” (fr.), „Na tropie kłusownika” (czes.), niedzi. „Dziadek do orzechów” (pol.).

GÓRA: „Coma” (amer.).

GRODZISK: „Barocco” (fr.).

JAROCIN: piąt., sob., niedzi. „Gangsterzy szos” (kamad.), sob., niedzi. „Kaśka i Baśka w dyskotece” (pol.).

KALISZ Kosmos: piąt., sob., niedzi. „Bobby Deerfield” (amer.), „Gorączka sobotniej nocy” (amerykański), sob., niedzi. „W gwiazdach” (NRD); Stylove: piąt., sob., niedzi. „Król Cyganów” (radz.), Syrena: piąt., sob., niedzi. „Versi Angi” (wieg.), sob., niedzi. „Grobli” (pol.).

KŁODAWA: piąt., sob., niedzi. „Dorygenty” (pol.), sob., niedzi. „Dopóki bije zegar” (radz.).

KŁODAWA: piąt., „Dick i Jane” (amer.), sob., niedzi. „Haloo Szpiczorka” (pol.).

KONIN Centrum: piąt., sob., niedzi. „Przez Góry Skalisty” (amer.), „Gangsterzy szos” (kamadzki), sob., niedzi. „Dziadek do orzechów” (pol.).

KOŚCIAN: niedzi. „Wakacje z duchem” (pol.).

KROTOSZYN: piąt., sob., niedzi. „Cena strachu” (amer.), niedzi. „Clown Ferdynand wśród dzieci i zwierząt” (pol.).

LESZNO: piąt., sob., niedzi. „Książka i zebrak” (panam.), „Bez miłości” (pol.), niedzi. „Poszukiwacze złota” (pol.).

NOWY TOMYŚL: piąt., sob., niedzi. „Niespodziewana kariera” (bulg.), niedzi. „Wilk i 7 koźłat” (pol.).

PŁA Sokół: piąt., sob., niedzi. „Konwój” (amer.), niedzi. „12 prac Asterika” (fr.).

PLESZEW: „Superpotwór” (japoński).

PNIOWY: „Powrót do domu” (amer.), „Jesienne dzwony” (radziecki).

RAWICZ: „Kobra” (japoński), „Gwiezdne wojny” (amer.).

SLUPSKA: „Bez miłości” (pol.).

SYCÓW: piąt., sob., niedzi. „Gang Olensa wpada w szal” (duński), „Smierć człowieka skorumowanego” (fr.), niedzi. „Reksio śpiewak” (pol.).

SZAMOTUŁY: piąt., sob., niedzi. „Strach nad miastem” (fr.), niedzi. „Cierpienie małego leniwa” (pol.).

SŁĘZAK: piąt., sob., niedzi. „Boska Emma” (czeska), sob., niedzi. „Tango ptaka” (pol.), „Młody Frankestein” (amer.).

SŁODKA: „Mandingo” (wł.-amerykański).

TRZCIANKA: piąt., sob., niedzi. „Nosferatu — wampir” (RFN).

PIES, który śpiewa” (rum.), sob., niedzi. „Colargol na dzikim zachodzie” (pol.).

TUREK: piąt., „Teść” (czeska), sob., niedzi. „Wendeta” (fr.).

WAŁCZ Tęcza: „Werdykt” (fr.).

Zemsta rózowej pantery” (ang.).

VOK: piąt., sob., niedzi. „Dzikie Gawry” (radz.).

CHŁOPC — „Burzy” (australijski).

WRONI: piąt., sob., niedzi. „Lawina” (amer.), „Dziedzictwo” (ang.), niedzi. „Świateczne przygody skrzatów” (pol.).

Widomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznańskie): 8.05 Niedziela spotkania; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9. Wielkopolska Niedziela; 16.05 Stereo: Nie tylko przeboj; 17. Aud. dla dzieci; 17.30 Stereo: Poznańskie Studio Nagrań; 22. Wielkopolski Kaledoskop Sportowy.</p

## Praca

Potrzebny pracownik gospodarstwo rolnicze, Poznań Miejska 184. 17783g

Przyjmuje każdą pracę – warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17783g.

Malarzy przyjmuje. Ul. Łągi 20 (Gorczański) od godz. 16. Dostaj. 17784g

Gospodarstwie zatrudnione samotnego (mieszkanie). Płosik, Jedrzejewo, Lubaszko Czarnkowa. 17784g

Operatora na koparko-spycharkę „Biały” oraz roboczników budowlanych zatrudnione telefon 67-15-97. 17784g

Zatrudnię mężczyznę lub małżenstwo do pracy w ogrodnictwie. Gwarantuję utrzymanie 1 miesiąca. Stanisław Sapala, ul. Wiosenna 24, 62-021 Paczków gmin. Swarzędz. 17785g

Przyjmuje doświadczonego szlifiera (nożyki) oraz panie do lekkich prac pomocniczych. Zakład tworzy sztucznych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17785g.

Piekarz i uczeń piekarzki potrzebny. Całkowite utrzymanie Luboń, Czerwonej Armii 17, telefon 13-04-09. 19506g

Kobięce do lekkich prac montażowych w warsztacie zatrudnione. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17785g.

Przyjmuje kierowce – mechanika Skoda MS-24 – ciężarowy. Przybyszewski, tel. 20-55-07. 17842g

Przyjmuje ucznia i mechanika samochodowego tel. 67-63-44. 17844g

Przyjmuje do pracy w warsztacie ślusarskim produkcja pracowników na pełen oraz pół etatu. Kicin, ul. Wiejska 5, do jazd z Garbar autobusem 108. 17849g

Duże indywidualne gospodarstwo rolnie zatrudni 2 rodzinny pracowników (ciągnik, owoce, warzywa). Mieszkanie z wygodami, wysoka zaspata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17849g.

Przyjmuje pracownika – praca stała, zakład murowarski. Puszczykowo, ul. 28 Lipca 3. 19249g

Krawiec, krawcowa, krojczyni, rencista potrzebni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17849g.

Potrzebny pracownik do wulkanizacji. Jugosławiańska 16. 19322g

Przyjmuje natychmiast do pracy stałej krawcownie na cały etat wzgl. pół etatu do szycia kurtek – akord Zgłoszenia. Poznań ul. Głogowska 66 – sklep. Tel. 66-58-15 godz. 10-18. 19390g

Kobiety zatrudnione w ogrodnictwie. Zgłoszenia: Grunwaldzka 123, parter godz. 16-18. 19359g

Przyjmuje na stałe ślusarza względnie przyzyczę do pracy. Szczegóły tel. 630-87. 19163g

Ogrodniczko w Przeźmierowie zatrudni pracowników. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19166g.

Krawcowa do szycia kurtek potrzebna zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19166g.

Krawcowa do szycia sukienek potrzebna zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19166g.

Pracownik do pieczarkarni potrzebny. Tel. 120-603 wew. 76. 19124g

Przyjmuje pracę – szycie ze skaju, dermy – materiały posiadam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17988g.

Dobre warunki pracy, wysokie zarobki w warsztacie bieliźnisko-krawieckiego (Puszczykowo) za trudni na stałe krawcowe w praktyce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19040g.

Zatrudnienie panią do szycia bluzek. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19040g.

Zatrudnienie murarzy, pomocników. Praca stała, tel. 20-37-42 po godz. 16. 19007g

Czeladnik piękarski w dowolnym wymiarze godzin potrzebny, telefon 23-01-76 po 14. 19018g

Gospodę na stałe lub dorywczo zatrudnienie – życie. Oferty Poznań 37 skr. pocztowa 5. 19059g

Wszem szycie do domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19072g.

Ślusarzy – fizycznych – uczniów przyjmuje warsztat mechaniczny Tel. 613-16. 19081g

Sprzedawczynek na dobrych warunkach pozakupując do sklepu w centrum. Oferty Poznań 37 skr. pocztowa 5. 16009g

## Kupno

Błotniki przednie do Forda Capri GT 1700 rocznik 1971 oraz lakiery metalic kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17776g.

Deski podłogowe suche kupię, modrzew, sosna. Tel. 13-04-08. 17905g

Motorower Simson 4-biegowy względnie 3-biegowy, lub po wypadku, takie różnego rodzaju części do Simsona kupię. Tel. 716-81 po godz. 19. 19280g

Ziemniaki kupię. Poznań – Krzyżowniki, Miedzno-zdrojska 16. 19289g

Narzędzia rolnicze do ciągnika SR-09 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19478g.

Kupie zagoścadowany ogródek działkowy. Telefon 20-39-44. 19220g

Overlock kupię pełnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19167g.

Aksamit granatowy oili niekwińcza, sadzonki, nasiona sprzedam – przyjmuje zamówienia. Mosina, Sowinięcka 12, telefon 282. 17980g

Cement, wapno kupię, telefon 731-52. 19010g

Sztruks zachodni kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19019g.

Przyzepę campingową N-126 do 300 kg kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19070g.

Lodówki: Foka, Polar 160 uszkodzone. Telefon 33-12-66 wieczorem. 19096g

## Sprzedaż

Honda 125 cm<sup>3</sup>, rocznik 1977 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19310g.

Kompletny tył ciągnika zetor 30-11 wraz ze zwolnicami sprzedam. Gliwice, Poznańska 8 gmin. Komorniki woj. poznański. 19335g

Asparagus sprengeri młody sprzedam. Kamionki 25 tel. Gądki 23. 19371g

Televizor kolorowy Rubin, gre telewizyjna, przewód skórzany, sprzedam. Os. Russa 109 m. 9. 19385g

Suknie ślubna włoska sprzedam. Poznań, ul. Dobra 15A godz. 19-20. 19391g

Supra 50 l. sadzeniaki Janki i Sowy, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19423g.

Magnetofon szpulowy Hi-Fi „Philips” N4512 oraz kalkulator „Sharp” nowe sprzedam. Wiadomość: ul. Piątkowska 26 19608g

Asparagus sprengeri młody sprzedam. Kamionki 25 tel. Gądki 23. 19371g

Nowoczesny łączuszek z metalionkiem oraz wiązkiem próba 750 sprzedam, tel. 557-08. 17951g

Sadzonki chryzantem sprzedam, tel. 41-85-37. 17404g

Dymkę sprzedam, Tel. Uchorowo 25. 17793g

Sprzedam ogródek działkowy. Tel. 87-26-59 godz. 17-19. 17822g

Damski płaszcz skórzany sprzedam. Os. Piastowskie 85 m. 36. 17908g

Nowoczesny łączuszek z metalionkiem oraz wiązkiem próba 750 sprzedam, tel. 557-08. 17951g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych na kwiat cięty sprzedam. Pozań – Ławica, Perzycka 39. 19043g

Plaszczki skórzane. Telefon 22-48-08 po godz. 17. 19082g

Garaż blaszany do rozbiorki. Jarochowskiego 30 m. 2. 18238g

Złotą bransoletkę z agatami ok. 22 g, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19246g.

Nadwozie Fjata 128p sprzedam, ul. Opolska 88 m. 5. 17955g

Sprzedam Fjata 126p lub 128p, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17709g.

Fiat 126p, 1977 sprzedam. Parking Dworzec Zachodni. 17912g

Zaporóżka sprzedam. Oglądać po godz. 16 Kołaczy 152 Dębiec – Swierczewo. 17944g

Nadwozie Fjata 128p sprzedam, ul. Wolska 10. 17955g

Sprzedam Fjata 126p lub 128p, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15288g.

Sprzedam tano potowe domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17569g.

Wille dwuodziałowa sprzedam. Dam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19014g.

Naukowiec z rodziną wy najmiejskie mieszkanie – może być w willi lub starym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17708g.

Sprzedam mieszkanie w siedzibie M-3, ul. Wolska Piastowska 6 m. 6 po godz. 17. 19061g

Sprzedam M-3 własnościowe Śródmieście. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17578g.

Maluję mlekiem wapiennym, nowe tynki (białe) wewnątrz, blisko przyjanku, w domach jednorodzinnych oraz w innych obiektach. Kargol. Tel. 66-01-35. 17577g

Nowo otwarty zakład – pranie oraz magiel elektryczny zaprasza od godz. 8-18. Garbary 30. Gręzowik. 17602g

Posiadam Zukę, przyjmuje akwizycje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17444g.

Domek okolic Poznania kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19085g.

Obiekt gastronomiczny prosperujący sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17223g.

Segment szeregowca, stanowisko wojewódzkie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18143g.

Działkę budowlano-warsztatową w Poznaniu lub Przeźmierowie, Baranowice, oczekując na telefon i garażem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19765g.

Pozyskuje mieszkanie w dzierżawę po 1200 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17569g.

Nagrobki, solidne wykonanie, ceny przystępne, szybkie terminy. Małinski, Piekary 8 m. 5. 17784g

Siatki ogrodzeniowe różnych rodzajów oraz kompletnie ogrodzenia wykonuje firma: Grześ, Czerwonak Gdyńska 7. 19030g

Oddam garaż w dzierżawę w kanałach. Tel. 463-24. 17546g

Stalego dostawcy różnych kwiatołów poszukuję. Oferty: Zielona Góra telefon 649-42. 17558g

Cyklinowanie. Michałski, tel. 755-24. 17724g

Układanie parkietów, mozaiki i parkietu. Materiały posiadam Urbania. Tel. 67-61-44. 17796g

Siatki ogrodzeniowe różnych rodzajów oraz kompletnie ogrodzenia wykonuje firma: Grześ, Czerwonak Gdyńska 7. 19030g

Oddam garaż w dzierżawę, ul. Byczyńska 3a. 19785g

Układanie parkietów, podłogi, mozaiki, cyklinowania mozaiki i parkietu. Matejewski, tel. 657-03. 17784g

Siatki ogrodzeniowe różnych rodzajów oraz kompletnie ogrodzenia wykonuje firma: Grześ, Czerwonak Gdyńska 7. 19030g

Odkrywka do garażu z elewacją domu jednorodzinnego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19009g.

Cyklinowanie. Michałski, tel. 755-24. 17724g

Tapetowanie – malowanie. Jacek Michałski, Tel. 33-30-15. 19988g

Układanie cyklinowania mozaiki, desek, lakierowanie. Telefon 67-10-77 Patoleta. 19028g

Dobrze zaprowadzony warsztat ślusarsko-mechaniczny, duże zamówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19043g.

Uwaga: Wszelkie roboty ziemne, wykopy pod domki jednorodzinne wykonuje parko-spycharka. Telefon 67-15-97. Babst. 16032g

Przewóz piasku, żwiru, torfu, cegły. Tel. 20-55-07 Przybyszewski. 16553g

Tapetowanie – malowanie. Jacek Michałski, Tel. 33-30-15. 19988g

Układanie cyklinowania mozaiki, desek, lakierowanie. Telefon 67-10-77 Patoleta. 1





## Piątek 3 IV

## PROGRAM 1

15.15 — Redakcja Szkolna zapowiada;  
15.30 — NURT — Praca — technika;

16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektyw;  
16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan kracym”;  
17.00 — „Hrabia Gaston — rycerz z Pirenejów” (1) — melo dramat kostiumowany produkcji TV francuskiej;  
17.55 — „Magazyn motoryzacyjny”;  
18.15 — „Skarbiec”;  
18.30 — Dobranoc;  
19.00 — „Monitor rządowy”;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Osma gimnazjalna” (1 i 2) — dramat obyczajowy produkcji włoskiej;  
22.15 — Rolnicze rozmowy;  
22.25 — „Listy o gospodarce”;

23.10 — Dziennik;  
23.25 — „Jaka jesteś, czyli o czym Hanna Balcerzak wiedzieć nie powinna” — program rozrywkowy.

## PROGRAM 2

10.00 — „Ziemia ojców” (1) — „Marsyjska” — serial społeczno-obyczajowy TV CSRS;  
14.30 — „Nieznanego bohaterowie” (3) — „Bez łączności” — film sensacyjny prod. KRLD;  
16.30 — Język francuski (24) — kurs podstawowy;  
17.00 — Język rosyjski (24) — kurs podstawowy;  
17.30 — Język angielski (17) — kurs podstawowy;

kurs dla zaawansowanych;

18.00 — Dla dzieci: Kino Telewizji Dziecięcej i Chłopów: „Wielka, niebleska kula”;

18.30 — Dla młodych widzów — Poradnia „Zaufanie”;

19.00 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;

20.15 — Panorama jazzu polskiego — zespół „Swing Session”, kronika Studia „Gama”;

21.15 — „Wielkoroczne rozmowy w kregu rodziny” — „Bądź, czy nie biec”;

21.45 — 24 godziny;

17.00 — „Nieznanego bohaterowie” (3) — „Bez łączności” — film sensacyjny prod. KRLD.

## Sobota 4 IV

## PROGRAM 1

9.00 — „Frontowi zwiadowcy” — program wojskowy;

## STUDIO BIS

9.30 — „Słowno-muzyczny magazyn egzotyczny” — prowadzi Wojciech Mann;  
10.15 — „Co? Gdzie? Kiedy?” — program ośrodków telewizyjnych;  
10.55 — „Z wojennych dni” — polski film fab. pt. „Kwiecień”;  
12.30 — Wagner, Rossini... i Karajan;  
13.00 — „Tuzin” — teleturniej miedzynarodowy;  
13.30 — „Cierpliwość”;

13.40 — Muzyka dla pierwszoklasistów — „Cicho, głośno”;  
14.00 — Kino „Oko”: „Trzesienie ziemi”, „Z wizytą u rekinów”;  
15.00 — Magazyn reporterki;  
15.30 — Auto-żużel — wyścigi „małuchów” na torze żużlowym;  
16.10 — Dziennik;  
16.25 — Telewizja Młodych Kossacków „Orbita” oraz „Wojna planet”;  
17.20 — „Stary człowiek i wóz” — film;  
18.20 — „Muppet Show” — Zero Mostel;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — Przemówienie ambasadora WRL;  
19.10 — Program firmowy Studia 2;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Jakub Offenbach” odc.

4 pt. „Korowód książąt” — serial prod. francuski;  
21.20 — Rozmowa dnia;  
21.40 — „Videomagic” — program rozrywkowy z udziałem Zespołu „Police”;  
22.10 — „Wyścig o wszystko” — rep. filmowy;  
23.05 — Studio Sport;  
23.20 — Dziennik;  
23.35 — „Ulice San Francisco”, odc. pt. „Kula” — serial prod. amer.;  
0.26 — Ballady jazzowe Karolaka — program muzyczny;  
0.45 — Dobranoc mężczyzn, dobranoc kobieto.

## PROGRAM 2

11.25 — „Zgadnij kim jestem”;

12.10 — Kino filmów animowanych: „Plaża” i „Kwartetik”;  
12.25 — Filmowe adaptacje literatury: „Ożenek” wg Mikołaja Gogola;  
14.00 — „Rytym czasu”;  
14.20 — „Węgry’81”;  
14.45 — „Skórzana kurtka” — film obyczajowy prod. rumuńskiej;  
16.00 — Popołudnie przygody i podróży;  
17.30 — „Ziemia ojców” (1) — „Marsyjska” — serial społeczno-obyczajowy TV CSRS;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Studio Sport;  
21.15 — „Niebezpieczny pościg” (1) — „Kobieta Majów” — serial sensacyjny TV NRD;  
22.35 — Studio Sport;  
23.15 — 24 godziny;  
23.25 — „Przeboje mistrzów” (9).

## Niedziela 5 IV

## PROGRAM 1

7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;  
8.10 — Emerytury dla rolników;  
8.20 — Od słowa do działania — program Redakcji Rolnej;  
8.35 — „Telewizjada”;  
8.55 — Program dnia;  
9.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek”. W programie m. in. „Tylko Kaśka” (3) i „Kocham Jacka”;  
10.30 — „Antena”;  
11.00 — „Ginący świat” — „Szerokie” — film produkcji angielskiej;  
12.00 — Dziennik;  
12.15 — „Rolnicza wiosna 1981” — program Redakcji Rolnej;

12.45 — „Czarodziej sceny” — film muzyczno-biograficzny o Adolfe Popławskim;  
13.25 — Dla dzieci: „Przygody Sindbada” — „Przygoda z góra lodową” — film prod. japo.;  
14.00 — „Piórkiem i węglem”;  
14.30 — Losowanie Dużego Lotka;  
14.45 — Telewizyjny koncert życia;  
15.30 — „Monitor sejmowy”;  
16.00 — „Kolokwium” — „Miedzy rocznicami”;  
16.45 — Teatr Telewizji, Scena Popularna: Jerzy Szaniawski — „Dziecięcyna z lasu”;  
17.40 — „U wrót kraju zimna” — „Na plażach Macquarie” — film dok. o przyrodzie południowych krańców Australii;  
18.10 — I liga piłki nożnej;  
19.00 — Wielkoroczna;

19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Wyznanie miłości” — film obyczajowy produkcji ZSRR;  
22.25 — Sportowa niedziela;  
22.55 — „Co dalej laureacie?” — Henryk Czyż.

## PROGRAM 2

9.15 — „W zamojskiej szkole...” — wojskowy film dok.;  
10.00 — „Misja” (3) — serial sensacyjny TP;  
11.00 — Przeboje tygodnia;  
12.00 — Cyrki świata — „Cyrk Smarta” — film dok. produkcji francuskiej;  
12.55 — Saga rodzinna — „Kubicy”;  
13.25 — „Bobry” — film przyrodniczy;

13.45 — Teatr Telewizji: Nora Szczępańska — „Kucharki”;  
13.15 — „Spotkanie z pisarzem” — Krzysztof Maria Byrski;  
16.00 — „Goście u Krawczyka” — program rozrywkowy;  
16.45 — Sportowy magazyn sprawozdawczy: I liga piłki nożnej — I połowa meczu, liga koszykówki kobiet, mistrzostwa Polski w badmintonie;  
17.55 — Filmy Jerzego Kawalerowicza — „Cień”;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Niemieckie Requiem” Brahma — odtwórzanie koncertu publicznego z festiwalu w Salzburgu w 1978 r.;  
21.40 — Jan Białostocki — „Notatki do portretu”;  
22.10 — Telewizyjny Music-hall.

## Poniedziałek 6 IV

## PROGRAM 1

15.30 — NURT — Praca — Technika;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektyw;  
16.30 — „Zwierzyniec”;  
17.00 — „Czterej pancerni i pies” (12) — „Fort Olgierda”;

17.55 — „Ostatnie listy” — rep. filmowy;  
18.15 — „Krok po kroku” — „Testament”;  
18.30 — Dobranoc;  
19.00 — Echa stadionów;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Teatr Telewizji: Aleksander Czchajda — „Gdy miasto śpi”;  
21.40 — Rolnicze rozmowy;  
21.50 — „Proscenium”;  
22.45 — Dziennik.

19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.25 — Godzina z Włodzimierzem Sokorskim;  
21.25 — „To wszystko Gałczyński” — impresja filmowa;  
21.40 — Piosenka dla Ciebie;  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — „O krok od siebie” — recital Asji Łamtuiny;

19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Antyczny świat profesora Krawczuka — „Egipt Kleopaty”;  
20.45 — Wtorek melomana — recital Elżbiety Gajewskiej (flet) i Macieja Paderewskiego (fortepian);  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — W Starym Kinie — „Intermezzo” — amerykański film fab.

## Wtorek 7 IV

## PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie międzynarodów;  
15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektyw;  
16.30 — „Dzień dobry, w kręgu rodnicy”;  
17.00 — „Struś Pędziwiatr przedstawa” — film animowany;  
17.20 — Polska Kronika Filmowa;  
17.30 — „Interstudio”;

18.00 — Telewizja Młodych — „Magazyn” — cdn;  
18.30 — Dobranoc;  
19.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Sól ziemi” (2) — radziecki film społeczno-obyczajowy;  
21.25 — „Człowiek i chemia” — program Redakcji Rolnej;  
22.15 — „Mózg” — jedność przeciwieństw;  
22.40 — Dziennik;  
22.55 — Telewizja w sprawie międzynarodów.

10.00 — „Sól ziemi” (2) — radziecki film społeczno-obyczajowy;  
11.05 — Antyczny świat profesora Krawczuka;  
11.35 — „Interstudio”;  
16.30 — Język angielski (25);  
17.00 — Język niemiecki (25);  
17.30 — Język francuski (25);  
17.55 — Kino Telewizji Najmłodszych — „Opowiadania o książce”;  
18.25 — „W pracowni...” — rzeźby Ryszarda Wojciechowskiego”;

19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Antyczny świat profesora Krawczuka — „Egipt Kleopaty”;  
20.45 — Elżbieta Gajewska (flet) i Maciej Paderewski (fortepian);  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — „Co pamiętają zwierzęta” — film przyrodniczy;

## Środa 8 IV

## PROGRAM 1

14.30 — Program dla PGR-ów — „Modyfikacja w żywieniu trzody chlebowej. Pasze własne” (cz. 2);  
15.00 — Telewizja w sprawie międzynarodów;  
15.30 — NURT — Matematyka;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektyw;  
16.30 — „Dom i my”;  
16.50 — Puchary Europy w piłce nożnej;  
17.00 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;

17.55 — Dla dzieci — „Michałki”;  
18.25 — „Drugie oblicze kultury” — „Coś na szósty dzień tygodnia” — rep. filmowy;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — „W stronę ciszy” — film przyrodniczy;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Ciekawe, gdzie on teraz jest” — piosenki Jarosława Abramowa-Newerlego;  
21.10 — „Mieszkaniowe progi” — program publicystyczny;  
22.00 — Puchary Europy w piłce nożnej;  
22.50 — Dziennik;  
23.05 — Telewizja w sprawie międzynarodów;

10.00 — Sprawy młodych — „Mojej śmierci winna jest Klawia K.” — film obyczajowy;  
11.15 — „Dom i my” — poradnik;  
11.35 — Kosmos 1981;  
16.15 — Język angielski dla zaawansowanych (18);  
16.45 — Język angielski (25);  
17.15 — Język niemiecki (25);  
17.40 — Sprawy młodych: „Mojej śmierci winna jest Klawia K.” — radziecki film obyczajowy;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Kosmos 1981 w tym: „Terra incognita” — o badaniach mózgu, świadomości i pamięci;

20.30 — „Superpamięć na cenzurowanym” — o fenomenach pamięci, eksperyment psychologiczny w studio;  
20.50 — „Ja+ja” — film animowany;  
21.00 — „Metale mają pamięć” — film popularnonaukowy;  
21.05 — Poezja obwodów skalnych;  
21.15 — „Atomy życia” — o badaniach pamięci u pierwotników;  
21.25 — „Ekspresowy poliglot”;  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — „Pamięć pokolenia”;  
22.15 — „Co pamiętają zwierzęta” — film przyrodniczy;  
22.45 — „Relaks dla każdego” — spotkanie z psychologiem.

## Czwartek 9 IV

## PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie międzynarodów;  
15.20 — Dla młodych widzów — Turniej zastępów;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektyw;  
16.30 — Dla młodych widzów: czwartek Telewizji Dziecięcej i Chłopów — w programie film z serii „Był sobie czasie”;

17.30 — Informator turystyczny;  
17.45 — „Patrol” — „My z ZSMP”;  
18.15 — Magazyn szkolny — „Samorządność uczniowska” cdn;  
18.30 — Dobranoc;  
19.00 — „Sonda” — „XYZ” — „Geometriczne wizje świata”;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Misja” (4) — serial sensacyjny TP;  
21.10 — „Pegaz”;  
22.00 — „Próby” — magazyn konsumanta;  
22.30 — Dziennik;

22.45 — Telewizja w sprawie międzynarodów;  
23.00 — „Sonda” — „XYZ”;  
10.00 — „Informator turystyczny”;  
10.40 — „Wynalazca poszukiwany” — „Wokół studni”;  
11.10 — Koncert muzyki barokowej;  
16.30 — Język rosyjski (25);  
17.00 — Język angielski dla zaawansowanych (18);  
17.30 — Język angielski (25);

18.00 — Program morski;  
18.30 — „Wynalazca poszukiwany” — „Wokół studni”;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — NURT — Praca technika;  
20.45 — NURT — „Porozmawiajmy”;  
21.15 — NURT — Matematyka;  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — Koncert muzyki barokowej — recital Marcina Szczęcińskiego;  
22.20 — „Bez recept” — rozmowy o wychowaniu.

## SPORT-SPORT

## Atrakcyjny mecz w Poznaniu

## Wisła Kraków kolejnym rywalem piłkarzy Lecha

Środkowe zwycięstwo Lecha w Sosnowcu nad Zagłębiem było dla wielu kibiców duża niespodzianka. Wygrana ta nie była przypadkowa, lecz stanowiła potwierdzenie systematycznie wzrastającej formy poznańskich, którzy w średnim pojedynku górowali wyraźnie nad zespołem gospodarzy. Tym którzy obserwowały mecz z giełdą — Lech podobać się mogło nie tylko ambitna i skuteczna gra kolejarzy, ale także piękne bramki jakie zdobyli w tym meczu. Szczególnie gol uzyskany przez Krzyżanowskiego był jednym z najpiękniejszych uzyskanych przez lechitów w ostatnich latach.

Nie ulega wątpliwości, że niedzielny pojedynek Lecha z Wisłą powinien być meczem niezwykłe interesującym i stojącym na wysokim poziomie, gdyż obie drużyny w dotychczasowych spotkaniach zaprezentowały dobre przygotowanie do występu w rundzie wiosennej. W